Dziś 12 stron i dodatek „ŚWIAT"

Głos Wielkopolski

Wielkie Dni Gniezna

Rok III Nr 114 P Wydanie A B | Poznań, niedziela 27 kwietnia 1947 r. | Cena 10 zł

PROF. ZYGMUNT WOJCIECHOWSKI
Dyrektor Instytutu Zachodniego

GNIEZNO

Najdawniejszy kronikarz, piszący obszernie o Polsce, tzw. Gall Anonim powiada w jednym miejscu, że w czasach Krzywoustego istniał osobny pułk gnieźnieński pod wezwaniem patrona Polski („acies Gnesnensis Patrono Poloniae dedicata"). Ta okoliczność, że pułk wojska mający siedzibę w gnieździe rodowym dynastii, miał za swego patrona św. Wojciecha, świadczy o rozmiarach kultu i znaczenia postaci św. Wojciecha w ówczesnej Polsce.

Niebywałe były bowiem zasługi św. Wojciecha dla powstającej Polski. Męczeństwo Jego w Prusach pogańskich, poprzedzone misją chrześcijańską, świadczyło, że młoda chrześcijańska Polska zdolna jest do szerzenia wiary poza swoimi ówczesnymi granicami państwowymi. To zaś, że misjonarz polski w Prusach poniósł śmierć męczeńską, umożliwiło powstanie metropolii polskiej w Gnieźnie. A metropolia w owych czasach znaczyła tyle co suwerenność państwowa. Króla Chrobrego mógł koronować tylko polski Metropolita.

W owym pamiętnym roku tysiącznym, kiedy uroczyście proklamowano powstanie arcybiskupstwa w Gnieźnie, utworzono również osobne biskupstwa w Kołobrzegu, Wrocławiu i Krakowie. Tym samym zaś młode Państwo Polskie uzyskało nową podstawę jedności w organizacji Kościoła w Polsce.

Panujący rezydował wówczas zdaje się w Poznaniu. Gniezno było starożytnym miejscem kultu pogańskiego, a pierwsi panujący polscy woleli obierać siedziby i ustalać stolice ziem nie w miejscach kultu pogańskiego. W tych starych natomiast ośrodkach kultowych pogańskich powstawały nowe ośrodki życia chrześcijańskiego. Tak było na Górze Ślęż pod Wrocławiem, na którą przodkowie Polaków chodzili odprawiać obrzędy pogańskie, tak było w podkrakowskim Tyńcu, tak również w Gnieźnie.

Ciężkie chwile przyszły na Gniezno w czasie katastrofy, która dotknęła państwo po śmierci Mieszka II (zwać należało by go Niezłomnym). Powiada wspomniany wyżej kronikarz, że dzikie bestie urządziły sobie w katedrze legowisko. Przez pewien czas było nawet wątpliwe, czy odnowiona metropolia polska będzie miała stolicę w Gnieźnie, czy też w Krakowie. Zwyciężyła jednak ostatecznie tradycja, a w czasach Bolesława Krzywoustego Gniezno przeżyło drugi okres swej świetności.

Krzywousty, to jeden z tych panujących, którym Polska zawdzięcza trwałe wkłady do swej historii. Jest to władca, który miał przed oczyma obraz Polski Mieszka I i który tę Polskę w granicach pradziadowych odtworzył. Chodziło zaś przede wszystkim o Pomorze, najpierw gdańskie, później szczecińskie. Niemcy, tocząc wojnę jeszcze z Bolesławem Chrobrym, posługiwali się pomocą pogan, a tym samym zniszczyli wkład chrześcijaństwa na Pomorzu, wniesiony przez Mieszka I. Fala pogaństwa, która uderzyła na Polskę po śmierci Mieszka II, przyszła właśnie od północy, od strony Pomorza. Pomorze należało więc nie tylko ponownie dla Polski pozyskać, ale je rechrystianizować. I wszystko to znów działo się pod patronatem Gniezna i św. Wojciecha. Na Pomorzu Zachodnim kościoły zakładano pod wezwaniem tego Patrona, z Gniezna wyruszały i do Gniezna wracały misje chrześcijańskie, udające się na Pomorze. Śladem tego sławnego okresu w dziejach Gniezna są słynne drzwi bronzowe katedry gnieźnieńskiej, przedstawiające w szeregu płaskorzeźb dzieje żywota i męczeństwa św. Wojciecha.

Trzeci świetny okres w dziejach Gniezna przypada na czasy rozbicia dzielnicowego, kiedy jedność organizacji kościelnej ratowała rozbitą jedność organizacji państwowej. Nie darmo arcybiskup gnieźnieński zwany jest w tych czasach „arcybiskupem Polaków".

Ale w tymże samym czasie punkt ciężkości państwa znajduje się już w Krakowie. Równolegle z tym otrzymuje Polska drugiego patrona w postaci biskupa krakowskiego św. Stanisława. Ludzie żyjący w XIII w. przyrównywali rozbicie ówczesnej Polski na dzielnice do posiekania ciała św. Stanisława na części, i wierzyli, że Polska złączy się znów w całość, tak jak cudem zrosły się w żywą całość pocięte członki św. Stanisława.

Od tego czasu św. Stanisław poczyna jakby przesłaniać starożytny kult św. Wojciecha. Ślady kultu św. Stanisława są w w. XIII i w wiekach następnych bardzo duże i wybiegają daleko poza dzielnicę krakowską i poza Polskę. Występują i na sąsiednim Śląsku i w dalekiej Szwecji. Arcybiskup gnieźnieński jest wprawdzie głową kościoła w Polsce, ale faktyczne pierwsze miejsce poczyna zajmować biskup krakowski. Awans na metropolitę bywa w tym czasie często rodzajem zesłania politycznego.

W Gnieźnie tradycja dawnej świetności nie wygasa jednak, nie wygasa zwłaszcza pamięć o starożytnym związku Gniezna z Pomorzem Zachodnim. Pamięta o tym Kazimierz Wielki, a po nim pamięta mocno o tym prymas Polski z progu w. XVI, Jan Łaski.

Ten przywódca narodowego i demokratycznego podówczas ruchu szlacheckiego, zapamiętały przeciwnik Krzyżaków, nie traci z oczu starych związków Pomorza Zachodniego z Polską. W czasach Zygmunta I uporczywie, choć ostatecznie bez rezultatu, stara się o powrót Pomorza Zachodniego do państwowości polskiej. Są to czasy, kiedy na Pomorzu Zachodnim włada książę Bogusław X, z przydomkiem Wielki, współtowarzysz dzieci królewskich, wychowywanych przez Jana Długosza, później zięć Kazimierza Jagiellończyka.

Arcybiskupowi Łaskiemu nie dało się odwrócić biegu koła dziejowego, ale też my dzisiaj, wróciwszy na Pomorze Zachodnie nie musimy sięgać pamięcią tylko do odległych czasów pierwszych Bolesławów, ale możemy nawiązać i do starań arcybiskupa Łaskiego.

Czym było Gniezno w czasach zaboru pruskiego współczesnym, przypominać chyba nie trzeba. O tym, jaką rolę odegrał „Kulturkampf" w uświadomieniu narodowym szerokich rzesz społeczeństwa zaboru pruskiego, dobrze wiemy. Tradycja pułku gnieźnieńskiego, poświęconego Patronowi Polski, dobrze widocznie wryła się w serca i umysły mieszkańców Gniezna, skoro ludność jego stawiła we wrześniu 1939 zbrojny opór wkraczającym hordom germańskim.

Odnowiona Polska nawiązać musi do tej starożytnej tradycji Gniezna. Wszak przeżywamy jak gdyby po raz drugi tradycję roku tysiącznego, kiedy powstawały biskupstwa w Kołobrzegu i Wrocławiu. Administratorzy apostolscy wykonują dziś władzę episkopalną w Opolu, Wrocławiu, Gorzowie i Olsztynie. Nowa Polska na wzór starej krystalizuje się dokoła ośrodków organizacji państwowej i kościelnej. A jest o czym pomyśleć. Odbudowa moralności po strasznych spustoszeniach, wywołanych ostatnią wojną, po katastrofie cywilizacji, spowodowanej zamachem niemieckim na jej podstawy, stwarza nowe warunki dla współpracy czynników państwowych i kościelnych nad odbudową życia w Polsce.

Jest więc o czym pomyśleć w święto Patrona Polski, w 950 rocznicę Jego Męczeństwa.

KATEDRA GNIEŹNIEŃSKA

LUDWIK GOMOLEC

Św. Wojciech

950 lat mija od męczeńskiego zgonu wielkiego świętego Słowiańszczyzny, ascety i mistyka, św. Wojciecha, biskupa Pragi czeskiej. Wspaniała postać i wybitna osobowość drugiego z rzędu na stolicy biskupiej w Pradze księcia kościoła wywierała sugestywny wpływ na umysły wielkich ludzi na przełomie tysiąclecia. Pod urokiem tej postaci znajdował się uczeń jego cesarz Otton III, a niemniej i król polski Bolesław Chrobry Wielki.

Krótki pobyt św. Wojciecha w Polsce w zimie 996/97 i jego działalność misyjna w Prusiech miała nie tylko wielkie znaczenie religijne, lecz niepozbawiona była również pewnych aspektów politycznych. Z tych więc względów nie można postaci św. Wojciecha i jego działalności misyjnej ujmować zbyt ciasno, ograniczać do szczupłych tylko ram czysto kościelnych, lecz rozpatrywać ją trzeba na tle ogólnej sytuacji politycznej w Europie, trzeba ją ujmować wszechstronnie.

Szeroki, mistyczny i ascetyczny umysł św. Wojciecha wpływał na umysły ówczesnych wybitnych ludzi. Nic też dziwnego, że tragiczne losy jego rodziny, tułaczka biskupa i jego męczeńska śmierć spotęgowały w jeszcze większym stopniu jego urok u współczesnych. Wyrazem tego jest silny i spontaniczny odruch u współczesnych, żywe zareagowanie na śmierć biskupa, wielkie echo, jakie wywołało jego ofiarne męczeństwo w ówczesnej opinii europejskiej. Dowodem tego były szybka kanonizacja, dalej kilka życiorysów, opisujących życie, działalność, cuda i śmierć męczeńską św. Wojciecha. Wielkość postaci św. Wojciecha była bezsporna dla współczesnych mu ludzi.

Znaczenie i wielki wpływ św. Wojciecha, jego działalność i łączność tak ze sprawami kościelno-religijnymi, jak i politycznymi, przyczyniła się do tego, że wiele miejsca poświęca się biskupowi praskiemu w fachowej literaturze i nauce współczesnej, w pracach poświęconych średniowieczu. Polska literatura historyczna nie może się co prawda poszczycić wyczerpującą monografią naukową o św. Wojciechu, jak np. Czesi. Do najlepszych opracowań naukowych z życia i działalności św. Wojciecha trzeba zaliczyć monografię Voigta. W naszej historiografii poświęcono również wiele miejsca św. Wojciechowi. Warto tutaj wymienić choćby wspaniałą monografię Stanisława Zakrzewskiego „Bolesław Chrobry Wielki", ks. J. Fijałka „Żywoty, pasje i cuda św. Wojciecha", Leona Koerego „Misje polskie w Prusach i na Pomorzu za czasów Bolesławów" oraz monografię genealogiczną rodziny św. Wojciecha w Polsce Władysława Semkowicza pt. „Ród Pałuków".

Osobę św. Wojciecha trzeba ujmować na tle ówczesnej epoki i ówczesnych zagadnień politycznych. Tak Niemcy, jak i Polska Bolesława Chrobrego w dążności do osłabienia czeskich Przemyślidów, siedzących w Pradze, popierała aspiracje książąt na Libicach, z której to rodziny pochodził św. Wojciech, syn Sławnika. Z chwilą obsadzenia biskupstwa w Pradze przez Sławnikowiców w osobie św. Wojciecha ruchy separatystyczne w Czechach weszły w stadium krytyczne. Przemyślidzi prascy dążyli do zjednoczenia w swym ręku całych Czech i Moraw. Arcybiskup magdeburski Gizyler, biskup poznański Unger wspierali poprzez osobę św. Wojciecha separatystyczne dążenia Sławnikowiców przeciwko ówczesnemu księciu Czech — Bolesławowi Pobożnemu. Te walki w rodzinie Przemyślidów stały się przyczyną zniechęcenia się św. Wojciecha, przejętego duchem

(Dokończenie na stronie 2-giej)

(Ciąg dalszy ze strony 1-szej)

ascezy i mistycyzmu i skłoniły go do opuszczenia stolicy biskupiej w r. 988 i schronienia się w zacisze klasztorne w Rzymie. Dopiero zabiegi i chwilowy kompromis w walce ks. Bolesława Pobożnego oraz nacisk na papieża arcybiskupstwa moguńckiego, do którego należała diecezja praska, zmusiły do powrotu św. Wojciecha — mnicha. Lecz już w r. 994 ponownie opuszcza on Pragę, by — po chwilowym pobycie misyjnym na Węgrzech — przenieść się znowu do Rzymu. Przyczyna ponownego opuszczenia Pragi przez św. Wojciecha leżała w zatargu z potężnym rodem Werszowców czeskich, którzy z nienawiści do Sławnikowiców libickich popierali Bolesława Pobożnego w jego planach politycznych i w jego walce z rodem św. Wojciecha. Bezpośrednią przyczyną otwartego wystąpienia Werszowców przeciwko św. Wojciechowi był zatarg kanoniczny z obowiązującym wówczas prawem rodowym. Św. Wojciech wziął bowiem w opiekę wiarołomną żonę jednego z Werszowców, która schroniła się do kościoła przed krwawą zemstą. W odpowiedzi na to Werszowcy napadli na siedzibę biskupa i wykonali wyrok śmierci na wiarołomnej żonie, którą wywlekli gwałtem z ko[illegible]a.

Do [illegible]artej wojny Przemyślidów ze Sławnikowicami doszło w stosownym momencie, kiedy głowa rodu Sławnikowiców — Sobiebor — udał się na wyprawę obodrycką w r. 995 wraz z synem Bolesława Pobożnego. Wtedy Werszowcy za zgodą księcia czeskiego dokonali napadu na siedzibę rodu Sławnikowiców Liblice i wymordowali większość członków znienawidzonego rodu. Libice przyłączył Bolesław Pobożny do Pragi. W takiej sytuacji, po tragedii w Libicach, nie mógł wrócić do Czech ani Sobiebor, ani św. Wojciech. Dwaj bracia musieli podzielić los wygnańców.

Emigrant Sobiebor, wykorzystując serdeczne stosunki, jakie go łączyły z Bolesławem Chrobrym, osiadł wraz z swoimi klientami w Polsce na dworze swojego przyjaciela. W ten sposób zawiązały się bliskie stosunki między Bolesławem Chrobrym i wygnańcami — Sławnikowicami. Starszy brat św. Wojciecha — Sobiebor — należał do dzielnych i zdolnych wojów drużyny Bolesława Chrobrego. Został na dworze mile przyjęty, a służby jego obficie wynagrodzone. Liczne nadania ziemskie uczyniły z Sławnikowiców w Polsce silny ród, który odtąd zwać się będzie rodem pałuków, osiadłych w okolicach Szubina, Kcyni i Żnina.

Sprawa powrotu św. Wojciecha na biskupstwo praskie została przesądzona z chwilą nowej nominacji biskupiej w osobie Niemca Thieddägiera, zaufanego Bolesława Pobożnego.

Na drugi pobyt św. Wojciecha w Rzymie przypada jego zaprzyjaźnienie się z cesarzem Ottonem III. Tutaj, w wiecznym mieście, pod wpływem papieża i niewątpliwie uniwersalistycznej myśli i planów cesarza dojrzewa u św. Wojciecha myśl poświęcenia się misji wśród pogan, podjętej przez Polskę Bolesława Chrobrego.

Św. Wojciech przybywa do Polski na dwór Bolesława Chrobrego w r. 996, gdzie spędza około pół roku. Tu przygotowuje się do misji wśród Lutyków lub Prusów i zakłada klasztory w Polsce. Tradycja każe przypuszczać ,że fundatorem klasztoru w Trzemesznie i Łęczycy mógł być św. Wojciech. O wyborze terenu misyjnego zadecydował prawdopodobnie sam Bolesław Chrobry, który przy tym kierował się swoją myślą polityczną.

Bolesław Chrobry umiejętnie wykorzystał misję św. Wojciecha i jego męczeńską śmierć. Wysyła niezwłocznie w poselstwie do papieża i cesarza świadka męczeństwa brata świętego — Gandentego, którego misja na Zachodzie została uwieńczona powodzeniem. Wynikiem śmierci męczeńskiej św. Wojciecha i misji poselskiej Gandentego była kanonizacja tragicznie zmarłego biskupa oraz erekcja gnieźnieńskiej metropolii kościelnej na synodzie w Rzymie za papieża Sylwestra II. Arcybiskupstwo gnieźnieńskie, a tym samym niezależność kościoła w Polsce, wyrosła przy grobie męczennika za wiarę chrześcijańską w Gnieźnie. Polska uniezależniła się pod względem kościelnym, co było jednym z warunków, obok niezależności politycznej, zdobycia przez Bolesława Chrobrego korony. Przyjazd cesarza Ottona III do Gniezna, by tutaj u grobu swego wielkiego przyjaciela, wybłagać dla siebie łaski u Boga, pielgrzymka jego do Polski w r. 1000 potwierdziła tę niezależność Polski pod względem organizacji kościelnej. Podczas tego uroczystego zjazdu w Gnieźnie dokonano uroczystej erekcji arcybiskupstwa gnieźnieńskiego i utworzono nowe diecezje z stolicą w Kołobrzegu, Wrocławiu i Krakowie. Jeno biskup poznański Unger aż do swej śmierci miał nadal zachować swoją niezależność. Na takie stanowisko Ungera wpłynęło pominięcie go w godności arcybiskupa nowokreowanej metropolii. Pierwszym bowiem arcybiskupem gnieźnieńskim został Gaudenty, późniejszy święty. Zjazd gnieźnieński cesarza Ottona III i Bolesława Chrobrego miał i swoją stronę polityczną oraz dalekie zobowiązanie cesarza wobec Bolesława Chrobrego, uznającego go za udzielnego pana Polski.

Cień zza grobu św. Wojciecha i jego potężny wpływ miał więc dla Polski doniosłe znaczenie i utorował Polsce zupełną niezależność pod względem kościelnym i politycznym.

Choć św. Wojciechowi wiele można zarzucić jako administratorowi diecezji, to jednak bezsporna jest jego działalność misyjna i męczeńska śmierć. Na stanowisko administratora diecezji w ogóle się nie nadawał, raczej na ascetycznego, w kontemplacji pogrążonego mnicha, którego nurtowała ustawicznie myśl złożenia swego życia w ofierze za wiarę chrześcijańską. W Czechach i Polsce odegrał św. Wojciech wielką rolę. Prochy gnieźnieńskie wielkiego świętego, męczennika słowiańskiego łączą dzisiaj dwa bratnie, sąsiedzkie narody, które w dalszym ciągu walczą z naporem germańskim, jak tysiąc lat temu.

Ludwik Gomolec

STEFAN BRZEZIŃSKI

wojewoda poznański

Testament wielkich Piastów

Piękna legenda o gnieździe białych orląt, w którą spowite jest wzgórze Lechowe i które dała nam symbol naszej państwowości, jest tylko odbiciem niewątpliwego faktu, że początki Gniezna sięgają VI wieku po narodzeniu Chrystusa. Na widownię dziejową wstąpiło Gniezno z chwilą przyjęcia chrztu przez Mieczysława I. Fakt ten miał decydujące znaczenie dla przyszłości państwa polskiego, gdyż przyjmując chrzest, odebrał Mieszko cesarzowi niemieckiemu, który właśnie w tym okresie za pośrednictwem Gerona, okrutnego margrabiego marchii wschodniej, przypuszczał szturm na słowiańskie plemiona nadodrzańskie, pretekst do tępienia Słowiańszczyzny w imię wiary Chrystusowej. Przyjmując chrześcijaństwo, dostały się plemiona lechickie, zjednoczone przez Mieszka, w orbitę kultury Europy Zachodniej i mogły korzystać z jej dobroczynnych wpływów i postępu.

Z wizjonerską wnikliwością starał się Mieszko nie dopuścić wciskających się do nas zakonników i świeckich księży niemieckich, lecz posługiwał się przeważnie kapłanami czeskimi, francuskimi i włoskimi, jak o tym świadczy m. in. fakt, że ślubu z Dąbrówką udzielił mu czeski kapłan Bohowid, a kierownictwo w dziele zaprowadzenia chrzecijaństwa w Polsce objął nuncjusz papieski kardynał Idzi.

Zarówno Mieszko jak i jego następca Bolesław Chrobry nadali decydujący kierunek polityce całej dynastii Piastowskiej, zwracając się frontem przeciwko Niemcom, których uważali za śmiertelnych wrogów plemion lechickich i całej Słowiańszczyzny. Gnieznu przypada ten zaszczyt, że w jego murach została ustalona ta jedynie zbawienna dla naszego narodu linia postępowania i że właśnie Gniezno stało się na szereg wieków punktem ciężkości, w którym się ogniskowały wszystkie siły żywotne Narodu i skupiały na odparcie zakusów germańskich.

Spiżowy posąg Chrobrego, z twarzą zwróconą bacznie ku zachodowi, który przed wojną zdobił plac przed katedrą gnieźnieńską, zostanie na zawsze symbolem tego zasadniczego nastawienia Piastów. Dlatego też Niemcy wkroczywszy do Gniezna, z furią teutońską zbezcześcili i znieśli ten pomnik, który symbolizował znienawidzoną przez nich koncepcję polityczną. Rozumieli oni bowiem doskonale, że koncepcja ta pokrzyżowała ich plany zawładnięcia Słowiańszczyzną. Postać ta przypominała im bowiem hufce zbrojne, które Chrobry prowadził ku wybrzeżom Bałtyku i daleko poza Odrę, w głąb ziemi łużyckiej, którą zdobył dla Polski.

Nigdy w naszej historii problem ten nie był aktualniejszym i nigdy genialne przewidywania Chrobrego nie sprawdziły się z taką wyrazistością, jak w dobie ostatnich zmagań z naszym śmiertelnym wrogiem.

Rozwój całej historii Polski uprawnia Gniezno do podniesienia swego głosu w chwili obecnej i przypomnienia całemu Narodowi Polskiemu kardynalnych zasad, których przestrzegać winna polska racja stanu. Zasady te, tak gruntownie wypróbowane w ciężkiej walce z naszym odwiecznym wrogiem, głoszą, że punkt ciężkości naszego Państwa powinien się w stosunku do stanu przed wojną przesunąć na zachód. Nie należy tego brać dosłownie, tzn. w tym sensie, jakoby wypadało nam przenieść stolicę kraju dalej na zachód, lecz w tym sensie, że główna nasza uwaga powinna się skoncentrować na zagospodarowaniu Ziem Odzyskanych i na zaludnieniu ich najodpowiedniejszym żywiołem gwarantującym pewność naszych nowych granic zachodnich.

Ze wzgórza Lechowego, z którego od 10 wieków góruje nad miastem katedra, świadek wszystkich przeobrażeń, jakim ulegało Gniezno i zarazem skarbnica najcenniejszych pamiątek historycznych dla całego kraju — Historia wskazywała narodowi polskiemu właściwą drogę i cele, ku którym winien dążyć. Dzisiaj znowu głosem silniejszym niż kiedykolwiek nawołuje nas do rozwagi, jedności i nieugiętości w realizacji testamentu pierwszych Piastów, którzy słusznie widzieli przyszłość i wielkość Polski na odwiecznie lechickich ziemiach nad Wisłą, Wartą, Odrą i Bałtykiem.

Św. Wojciech jako symbol łączności słowiańskiej

Historia dwojga narodów słowiańskich polskiego i czeskiego za naszego pokolenia zatoczyła wspaniały krąg. Tysiąclecie, jak tęcza związało początki istnienia sąsiadujących z sobą narodów z chwilą obecną.

Przed tysiącem lat u kolebki narodzin państwowości polskiej i czeskiej była idea zbliżenia i zespolenia dwojga narodów. W połowie XX wieku myśl ta obudziła się znowu po wielkiej klęsce odwiecznego wroga Polski i Czech — Niemiec. U grobu św. Wojciecha w Gnieźnie, jak w źródle kastylskim odradza się świadomość potrzeby wspólnej drogi dziejowej zagubionej na przestrzeni wieków.

Tajemniczym losów zrządzeniem, gdy obchodzimy w roku bieżącym 950-lecie śmierci wielkiego apostoła Słowiańszczyzny zachodniej, doszedł do skutku pakt przyjaźni i wzajemnej pomocy polsko-czechosłowackiej. Tak, jak gdyby patronował z zaświatów tej idei, która była mu za życia bliską i drogą. Św. Wojciech był nie tylko misjonarzem chrześcijaństwa, niosącym pochodnię wiary narodom pogańskim, ale również mężem stanu. Jako biskup Pragi doceniał wysiłki Bolesława Chrobrego zbliżenia dwóch narodów słowiańskich i utworzenia jednego wielkiego państwa zachodnio-słowiańskiego. I dla myśli tej za bytności swej w Rzymie umiał zjednać papieża Jana XV.

Jakiej narodowości był św. Wojciech? Pomiędzy Czechami i Chorwatami istnieje dotychczas spór nierozstrzygnięty. Dla Chorwatów był on synem Sławnika, księcia górnołabskich Chorwatów, plemienia chorwackiego, które przywędrowało do Czech, gdy większa część Chorwatów osiedliła się na południu wzdłuż rzeki Sawy i morza Adriatyckiego. Czesi — uważają księcia Sławnika za koniądza czeskiego i syna jego czczą jako syna swego narodu. Dla nas jest rzeczą pewną, że św. Wojciech był wielkim Słowianinem, który umysłem dorównywał Bolesławowi Chrobremu i jasnowidząco pragnął zbliżenia zachodnich narodów słowiańskich dla obrony przed nadciągającym już wówczas niebezpieczeństwem niemieckim.

Idea zbliżenia i ścisłej współpracy polsko-czeskiej znalazła zrozumienie u bezstronnych badaczy historii Europy środkowej. Niedawno w Paryżu w Sorbonie na konferencji zorganizowanej przez przyjaciół demokracji polskiej prof. Pozet, członek Rady Republiki Francuskiej, mówiąc o polskim dorobku w cywilizacji europejskiej podkreślił przede wszystkim zasługi Mieczysława I, który, budując państwo polskie, dał mu własną duszę, a biorąc za żonę księżniczkę czeską, wytknął mu własną drogę dziejową.

Historia tysiąca lat wzajemnych stosunków polsko-czeskich, to dzieje aż do katastrofy narodowej czeskiej pod Białą Górą w 1620 roku wzajemnych częstych walk poduszczanych przez Niemców. Gdy Polska po śmierci Bolesława Chrobrego znajdzie się w rozprzężeniu, cesarz Konrad II rozbudzi ambicje króla czeskiego Brzetysława i pchnie go na Polskę.

Grób św. Wojciecha w 1038 r. dozna wówczas zniewagi.

Król Brzetysław, sprzeniewierzając się idei św. Wojciecha popełnił w zaraniu wspólnych dziejów jeden z błędów, które odtąd dość często z niecnej ręki niemieckiej będą psuły stosunki wzajemne Polski i Czech. Dokładnie w 900 lat potem, w 1938 r. na pośmiewisko Hitlera da się sprowokować polski minister Beck, a wcześniej nieco, bo w 1919 r. Cieszyński stanie się terenem tragicznych wypadków.

Ten niemiecki posiew zła żałobną nicią przewija się przez nasze wspólne dzieje. Równocześnie trwają ataki frontowe niemczyzny na zachodnie ziemie słowiańskie. W połowie XVIII wieku Fryderyk II zadaje ciężki cios obydwu narodom, zagarniając Śląsk. Wbicie tego klina pomiędzy nami i Czechami stworzy fatalne następstwa. Rozdzieleni przez Niemców i zepchnięci na wąski odcinek wspólnej granicy etnograficznej, narody: polski i czeski tracą łączność między sobą. Czesi zagrożeni zostali od północy, Wielkopolska z południa. Niemcy zrozumieli, że Śląsk w ich ręku będzie taranem wojującej niemczyzny, wrzynającym się w żywe organizmy narodów słowiańskich. Stąd gwałtowne wysiłki zniemczenia Śląska. Pod względem strategicznym znaleźliśmy się w niebezpiecznej sytuacji, gdyż niemiecki klin na Śląsk rozrywał naturalną łączność terytorialną Polski i Czech.

Na szczęście Słowiańszczyzny zachodniej druzgocąca klęska Niemiec zażegnała czasowo niebezpieczeństwo niemieckie. Linia Odry i Nisy łużyckiej przywraca nam front słowiański nie tylko sprzed dwustu laty, tj. z okresu przed zagarnięciem Śląska, ale sięga częściowo do granic Bolesławowych.

Jest obecnie kwestią rozumu politycznego narodów polskiego i czechosłowackiego, aby jedyna od tysiąca lat pomyślna szansa nie wymknęła się im z rąk i państwa zachodnie słowiańskie nie stały się znowu obiektem intryg i zdradzieckiej polityki niemieckiej.

Uroczystości związane z 950-leciem męczeńskiej śmierci św. Wojciecha jednakowo drogie są i bliskie nam i czechosłowakom, jako symbol łączności dwojga narodów i jako dowód, iż stosunki wzajemne mają tradycję tysiącletnią. Jest to wymowa faktów historycznych. Misja dziejowa narodów polskiego i czeskiego, której symbolem jest św. Wojciech wskazuje nam drogę najściślejszej współpracy. Na emigracji w Londynie zrozumieli to generał Sikorski i prezydent Benesz, wysuwając plan federacji polsko-czechosłowackiej. Jeżeli wypadki polityczne nie doprowadziły następnie do realizacji tego planu, winę ponoszą znowu te same siły odśrodkowe, które utrudniały na przestrzeni dziejów współżycie dwojga sąsiadujących ze sobą narodów słowiańskich. Ambasador Czechosłowacji p. Józef Hejert z okazji podpisania umowy polsko-czechosłowackiej oświadczył, że obecnie „najważniejszym zadaniem jest postępować konsekwentnie i zdecydowanie na drodze, na którą weszły oba nasze narody, wskutek swej historycznej deklaracji z dnia 10 marca 1947 r."

Niechże idea polityczna św. Wojciecha, który pragnął poprzez zaszczepienie religii chrześcijańskiej wytworzyć łączność narodów słowiańskich od Bałtyku po Morze Adriatyckie, nabierze w rocznicę Jego męczeńskiego zgonu wspaniałego blasku i przyświeca dwojga narodom jak pochodnia w mrokach na drodze ich wspólnej walki o obronę słowiańskich ognisk domowych, ich kultury i bytu przed agresją odwiecznego wspólnego wroga.

H. Barański

Prof. dr Kostrzewski

POCZĄTKI GNIEZNA

Najstarsza wzmianka historyczna o Gnieźnie pochodzi z końca X wieku, mianowicie znajduje się ona w dokumencie Mieszka I z czasu około r. 990, znanym nam tylko z niedokładnego streszczenia i zaczynającym się od słów Dagome iudex, co jest prawdopodobnie omyłką kopisty zamiast Ego Mesco dux. Nazwa pierwszej stolicy Polski figuruje tam w postaci zniekształconej Schinesghe. Odkrycia przypadkowe oraz wykopaliska przeprowadzone w latach 1936—1938 pozwalają nam jednak cofnąć początki Gniezna dalej wstecz, aż do VIII w. po Chr. Najdawniejsza osada wczesnohistoryczna obejmowała wzgórze Lecha, panujące nad jeziorem Świętym oraz łączące się z nim wzniesienie po drugiej stronie ulicy Poznańskiej nad jeziorem Jelonkiem. Poza tym znalazły się na obszarze dzisiejszego Gniezna ślady osadnictwa z VIII, IX i pierwszej połowy X w. na Rynku i w przyległej części ulicy Tumskiej oraz na południe od Stadniny Państwowej. O ile osada na Rynku mogła stanowić część najstarszego Gniezna, to zabytki odkryte na terenie Stadniny uznać należy za pozostałość odrębnego osiedla, ponieważ było ono oddzielone bagnami od reszty obszaru zamieszkanego, rozciągającego się między dzisiejszymi Kolegiatami a jeziorem Jelonkiem. Już najstarsze Gniezno miało charakter obronny, jak świadczą szczątki umocnień drewnianych, odkryte w ogrodzie prepozytalnym nad Jelonkiem. Stwierdzono tu mianowicie istnienie dwóch rzędów palisad z łupanego drewna oraz rowu (fosy), którego brzegi wzmocnione były plecionką z wikliny. Z powodu przekopania tylko niewielkiej przestrzeni nie wiemy niestety, czy to umocnienie ograniczało się tylko do obszaru przyjeziornego, czy też stanowiło ono część systemu obronnego, otaczającego również część lub całość góry Lecha. Nie możemy też powiedzieć, czy osada warowna w ogrodzie prepozytalnym była tylko obwarowanym przedgrodziem, czy też stanowiła właściwy gród. Wspomniane wyżej niedoskonałe obwarowanie zostało około połowy X w. zastąpione przez potężny wał drewniany, o szerokości około 13 m, który zachował się na jednym odcinku aż do wysokości dwóch i pół metrów, pierwotnie zaś dochodził zapewne do wysokości 4—5 metrów. Wał ten wyróżnia się swoistą, ściśle rodzimą budową, jaką stwierdzono poza tym w kilku innych grodach polskich z tego samego czasu, np. w Poznaniu, Santoku i Lubuszu, mianowicie podwaliny jego posiadały tzw. konstrukcję hakową. W obrębie obwarowań odkryto szczątki kilka budowli kwadratowych, z których dwie miały charakter gospodarczy, jedna zaś, z kamiennym ogniskiem w środku, było domem mieszkalnym. Dom ten był stosunkowo mały, o przestrzeni 9 m kw. i zbudowany z poziomo układanych belek, zazębianych na narożnikach, nie różnił się więc co do sposobu budowy od większości dzisiejszych domów drewnianych, spotykanych po wsiach polskich. Z budynków gospodarczych jeden miał ściany wyplatane z gałęzi, drugi zaś był również budowany na zrąb. To najstarsze osiedle padło pastwą pożaru, prawdopodobnie był to pożar z r. 1018, wspomniany przez kronikarza niemieckiego Thietmara. Na gruzach spalonej osady powstała nowa osada, zniszczona jednak niebawem w związku z najazdem Brzetysława czeskiego z r. 1038. W przeciągu XI—XIV w. jeszcze sześciokrotnie nawiedzały osadę zniszczenia pożary i tyleż razy była ona odbudowana na dawnym miejscu i dopiero spalenie Gniezna przez Krzyżaków w r. 1331 przyczyniło się — jak się zdaje — do ostatecznego opuszczenia przez ludność terenu nad Jelonkiem, gdzie następnie arcyb. gnieźnieński Jarosław Bogoryja Skotnicki zbudował w drugiej połowie XIV w. zamek. W jakim stosunku do osiedla nad jeziorem Jelonkiem pozostawały umocnienia, których szczątki odkrył ks. biskup Laubitz na dziedzińcu Kolegiat, trudno z całą pewnością odpowiedzieć. O ile potwierdzi się przypuszczenie, że osada nad Jelonkiem była tylko obwarowanym podgrodziem, nie właściwym grodem, można by przyjąć, że tutaj na najwyższym punkcie góry Lecha znajdował się właściwy gród książęcy z kościołem św. Jerzego jako kaplicą zamkową, gdy katedra stała już na podgrodziu. Rozstrzygnięcie tego zagadnienia jest jednak niemożliwe bez przeprowadzenia dalszych prac wykopaliskowych, które szczególnie w przededniu wielkiej rocznicy tysiąclecia państwa polskiego przypadającej w r. 1963 są szczególnie aktualne. Nie jest wyłączone, że już najstarsze osiedle gnieźnieńskie nad Jelonkiem miało charakter miejski, t. zn. zamieszkane było poza ludnością rolniczą także przez rzemieślników i kupców. Prawie z pewnością zaś możemy to powiedzieć o drugiej z kolei osadzie z początku XI w., w której pojawiają się większe domy z podłogami z bierwion łupanych oraz ulice wymoszczone drewnem. Oprócz budynków mieszkalnych odkryto tu też szczątki łaźni parowej z podłogą kamienną. W młodszych warstwach osadniczych domy stają się coraz większe, kształt kwadratowy ustępuje miejsca formie prostokątnej, a miejsce ogniska zajmuje piec w rogu izby zbudowany z kamieni i gliny. W szóstej z kolei osadzie znalazł się pierwszy dom dwuizbowy o rozmiarach 4,5×7,5 m.

Rozkopywania przeprowadzone przed wojną w Gnieźnie, Kłecku, Poznaniu i innych grodach dały liczne cenne wyniki. Wykazały one, że zarówno pogańscy nasi przodkowie w VIII—X w., jak i ludność Polski chrześcijańskiej za panowania pierwszych Piastów żyła w ogromnej przewadze z uprawy roli i hodowli zwierząt domowych i obaliły legendę o ich żywocie myśliwsko-rybacko-bartniczym. Stwierdzono nie tylko znajomość wszystkich wysiewanych dzisiaj zbóż, lecz także uprawę różnych warzyw, jak ogórków, grochu, soczewicy oraz istnienie sadów, w których poza zwykłymi drzewami owocowymi hodowano m. in. winorośl i brzoskwinie. Wśród blisko 100.000 kości zwierząt wyrzucanych przez mieszkańców Gniezna jako odpadki uczt na śmietnik, zbadanych przez śp. prof. Niezabitowskiego, przeszło 99% stanowiły szczątki zwierząt domowych, natomiast odsetek kości zwierząt łownych był zupełnie znikomy (0,28%), co dowodzi, że ludność Gniezna żywiła się — poza pożywieniem roślinnym — prawie wyłącznie mięsem zwierząt domowych. Liczne wyroby metalowe, gliniane, drewniane, skórzane i in. wykopane w Gnieźnie, dowodzą istnienia w grodzie i w jego okolicy dobrych rzemieślników z różnych dziedzin. Na pierwszy plan wybijają się tu wyroby garncarskie, produkowane masowo przy pomocy koła garncarskiego, liczne okazy przemysłu drzewnego świadczące o rozwoju kołodziejstwa, bednarstwa i pokrewnych zawodów, dalej różne wyroby kowalskie oraz doskonale szyte obuwie i inne przedmioty skórzane dowodzące wysokiego stanu szewstwa i rymarstwa. Bardzo rozpowszechnione były też inne rzemiosła, jak ciesiołka i tkactwo, miały one jednak zapewne charakter przemysłu domowego. Różne przedmioty obcego pochodzenia znalezione w Gnieźnie poświadczają istnienie stosunków handlowych z Czechami, Węgrami, Rusią Kijowską i północną, oraz z państwami wschodnio-bałtyckimi. Za towary obce płacono srebrem surowym, monetami i ułamkami popsutych ozdób srebrnych, odważanymi na brązowych wagach składanych, jakich trzy znalazły się w Gnieźnie wraz z należącymi do nich ciężarkami. Można bez przesady powiedzieć, że wykopaliska w Gnieźnie rzuciły zupełnie nowe światło nie tylko na najstarsze dzieje Gniezna, lecz także na stan kultury polskiej w zaraniu dziejów. Jednakże to, co osiągnięto, nie może nas zadowolnić, bo dalsze planowe badania wykopaliskowe w Gnieźnie mogą nam zdradzić jeszcze wiele tajemnic, odnoszących się do początku państwa polskiego i dostarczyć dalszych bezcennych dokumentów do poznania najstarszej naszej kultury, o której dziś już możemy powiedzieć, że posiadała poziom bez porównania wyższy, niż to twierdziła tendencyjna nauka niemiecka i niż to sami nieraz przypuszczaliśmy.

Katedra gnieźnieńska - Matka kościołów polskich

Wzgórze Lecha — to dzisiaj wzniesienie tylko 12 m wysokie, złączone od strony południowej, wschodniej i północnej z rozbudowanym miastem i jego ulicami. Niegdyś zanim rumowiskiem z budowli, nawiedzanych często niszczącymi pożarami pozasypywano moczary i topieliska przeprowadzając przez dawniejsze bagna ulice — wzgórze Lecha zupełnie odmienny i niezwykły przedstawiało widok. Istniał do niego tylko jeden dostęp i to od strony ul. Tumskiej, a nie jak dzisiaj z wielu stron.

Na tym to wzgórzu, otoczonym z trzech stron mokradłami, na którym według wszelkiego prawdopodobieństwa znajdował się ośrodek kultu pogańskiego z ołtarzem ofiarnym, wybudował Mieszko I w r. 968 kościół katolicki pod wezwaniem Najświętszej Marii Panny. To był początek dzisiejszej katedry. Fakt istnienia w tym miejscu ofiarnika pogańskiego potwierdziły najnowsze badania. Znaleziono bowiem w samym środku obecnej katedry, tam gdzie stała przed wojną konfesja św. Wojciecha, wiele śladów potwierdzających tę tezę.

Kościół Mieszkowy został wybudowany w stylu przedromańskim, we formie rotundy z ciosanego kamienia. Ślady tej pierwszej świątyni można oglądać w podziemiach katedry. Są to zręby kamiennego muru o grubości 2 i pół metra wyginającego się szerokim półkolem w poprzek głównej nawy. Jak wynika z zapisków i najnowszych badań, w samym środku tej rotundy pochowany został w r. 997 pierwszy męczennik polski, św. Wojciech.

Kościół ten uległ w r. 1018 pożarowi. Na jego gruzach wybudował Bolesław Chrobry nową świątynię, pod tym samym wezwaniem lecz już znacznie obszerniejszą i w innym stylu. Według oceny fachowców, był to duży kościół o trzech nawach w stylu romańskim, o rozmiarach mniej więcej dzisiejszej katedry. Świątynia Bolesława przechodziła razem z miastem różne koleje. Przewalały się nad nią zawieruchy wojenne i łupiona była kilkakrotnie przez najeźdźców, aż wreszcie uległa pożarowi, pozostawając przez dłuższy okres w ruinie. Dopiero w latach 1343—1382 arcybiskup Bogoria-Skotnicki i jego następca Jan Suchywilk zajęli się odbudową, stawiając na tych samych fundamentach nową bazylikę. Zarzucili jednakże dotychczasowy jej styl romański i nadali strzelisty styl gotycki. Monumentalny ten gmach strawił pożar w roku 1613. I znowu przez kilka lat stała katedra opuszczona, aż zajął się nią arcybiskup Maciej Łubieński, odbudowując w latach 1641—1652 w tym samym stylu. W sto lat później inny pożar strawił dachy i zniszczył zupełnie środkową nawę. Wypadek miał miejsce w r. 1760.

Dużo trudu i pieniędzy włożył arcybiskup Władysław Łubieński, który w latach 1763—1790 przy pomocy włoskiego architekta nazwiskiem Belloti główną nawę odbudował i nadał jej dotychczasowy wygląd barokowy.

Najwięcej szkody wyrządził katedrze gnieźniejskiej ostatni pożar, spowodowany działaniami wojennymi w 1945 r. Przyczyniła się do tego przede wszystkim stugębna plotka, wskazująca atakującej armii ukryty w katedrze batalion niemieckiego Volkssturmu z panzerfaustami itp. Aby więc uchronić się od niespodzianek, prawa wojny i strategii nakazywały zniszczenie tego punktu oporu, przy czym katedra uległa spaleniu. Pożar strawił cały dach, chełmy obu wież, bezcenne wprost organy z XVII w. prawą stronę stalli i podniszczył sklepienie nawy głównej, wymagające obecnie gruntownej naprawy.

Do tej chwili dachy zostały prowizorycznie naprawione przez co zabezpieczono mury przed działaniem opadów atmosferycznych. Cały gmach potrzebuje jednakże gruntownej naprawy i aby jej dokonać tak społeczeństwo jak i państwo muszą podjąć ogromny wysiłek. Ten zabytek naszej kultury nie może być pozostawiony bez opieki.

Nie tylko jednak sama budowla stanowi zabytek architektoniczny. Wewnątrz katedry pełno jest jeszcze arcydzieł sztuki rzeźbiarskiej i malarskiej naszego renesansu. W czasie ostatniej okupacji barbarzyńcy spod znaku swastyki dokonali tylko częściowego splądrowania i zniszczenia tych zabytków. I tak zginęły niestety słynne płaskorzeźby z XII—XIV wieku prace artystów tej miary co Giovanni Florentino, Wit Stwosz, Oskar Sosnowski, artysta-zakonnik o. Efrem, Blanchini z Wenecji, Pompeo Ferrari i inni.

Pozostało jednak jeszcze sporo, bo nie wszystko zdążono wywieźć. Nad portalem północnym zachowała się rzeźba z XIV wieku, przedstawiająca ukrzyżowanie w stylu czysto gotyckim. Na wchodzącego do katedry robi to olbrzymie wrażenie. U wejścia do nawy południowej mamy słynne drzwi śpiżowe, stanowiące najstarszy i najcenniejszy zabytek. Pochodzą one z XII wieku i są darem Bolesława Krzywoustego. Jest to jedyna pamiątka z owych czasów i przedstawia 18 scen z życia św. Wojciecha. W 1945 roku drzwi te były już przygotowane do wysyłki, lecz błyskawiczne nadejście Armii Czerwonej udaremniło te niecne plany. Z epoki gotyckiej pochodzą również niektóre szczegóły ornamentacyjne z głowami i postaciami zwierząt.

W ściany i podłogi nawy głównej, filarów i kaplic wmurowana jest wielka ilość grobowców i płyt pamiątkowych. Do najcenniejszych pod względem artystycznym należą trzy płyty — grobowce z czerwonego marmuru dla arcybiskupów Jana Gruszczyńskiego, Andrzeja Boryszewskiego i kanonika Andrzeja Łaskiego. Są to najwcześniejsze dzieła renesansu w Wielkopolsce. W ścianie zachodniej katedry, po lewej stronie wejścia do starego kapitularza, znajduje się nagrobek arcybiskupa Zbigniewa Oleśnickiego, z czerwonego marmuru stanowiący najcenniejsze arcydzieło, dłuta Wita Stwosza. Po prawej stronie znajduje się mosiężna płyta nagrobkowa arcybiskupa ze Sienna. Płyta ta ozdobiona jest licznymi rzeźbami przedstawiającymi 12 apostołów i 4 ewangelistów. Nad wejściem do kapitularza wisi „Chrystus Regnans". O najpiękniejszym zabytku sztuki — Konfesji św. Wojciecha — nie możemy niestety nic napisać, gdyż uległa ona rozbiciu przez Niemców. Trumienka z relikwiami stoi obecnie na prowizorycznym podium. W filarze po lewej stronie, naprzeciw ambony, widnieje płaskorzeźba Mieszka I i żony jego Dąbrówki. Płyta jest dziełem i darem artysty-rzeźbiarza Oskara Sosnowskiego. W środku nad przejściem z nawy głównej do lewej, na wprost kaplicy Bożego Ciała znajduje się Chrystus ukrzyżowany w stylu czysto gotyckim. Przekłuty obok Chrystusa znajduje się po prawej stronie.

W roku 1934/35 artysta-zakonnik O. Efrem ozdobił ściany nawy głównej monumentalnymi plastykami w 16 obrazach — wszystko to zostało przez Niemców zniszczone. Katedrę otacza wieniec 14 kaplic, ujętych w bogate marmurowe portale z XVI i XVII wieku, oddzielonych kratami o bardzo wielkiej artystycznej wartości. Zaczynając od lewej strony mamy skarbiec (do którego mimo usiłowań nie mogli się Niemcy dostać z powodu rzekomego zagubienia kluczy — o te klucze nieomal dzień i noc męczyli w 1939/40 najstarszego członka kapituły śp. ks. infułata Krzeszkiewicza), dalej bibliotekę kapitulną, kaplicę Potockich w której spoczywają zwłoki arcybiskupa Teodora Potockiego i znajdują się tablice pamiątkowe Ignacego Krasickiego i Ignacego Raczyńskiego, kaplicę Bożego Ciała z charakterystycznymi dla późnego baroku złoconymi tablicami pamiątkowymi Michała Radziejowskiego i Stanisława Szembeka, kaplicę Doktorską zbudowaną przez dwóch kanoników — dr medycyny Josickiego i dr praw Oczkę — stąd Doktorska. W tej kaplicy obok ołtarza znajduje się gotycka tablica pamiątkowa kanonika Jana Grota a po drugiej stronie Jana i Jędrzeja Śniadeckich. Pomiędzy kaplicą Doktorską a wejściem do zakrystii spotykamy dużą płytę z czerwonego marmuru z herbem „Ciołek". Jest to nagrobek prymasa Macieja Drzewieckiego. Kaplicę św. Walentego cechuje ubóstwo. Należała ona do Kolegium wikariuszów.

Dalej mamy Kaplicę św. Krzyża z cudownym Chrystusem pokrytym srebrną sukienką. Tu modlił się przed walną rozprawą ze Szwedami Stefan Czarnecki. Dalej oglądamy kaplicę Gębickich, Kołudzkich, Olszowskich, Matki Boskiej Częstochowskiej z pomnikami kardynałów Ledóchowskiego i Dalbora i szereg innych, a we wszystkich pełno do dziś zachowanych zabytków sztuki.

Jan Ryszewski

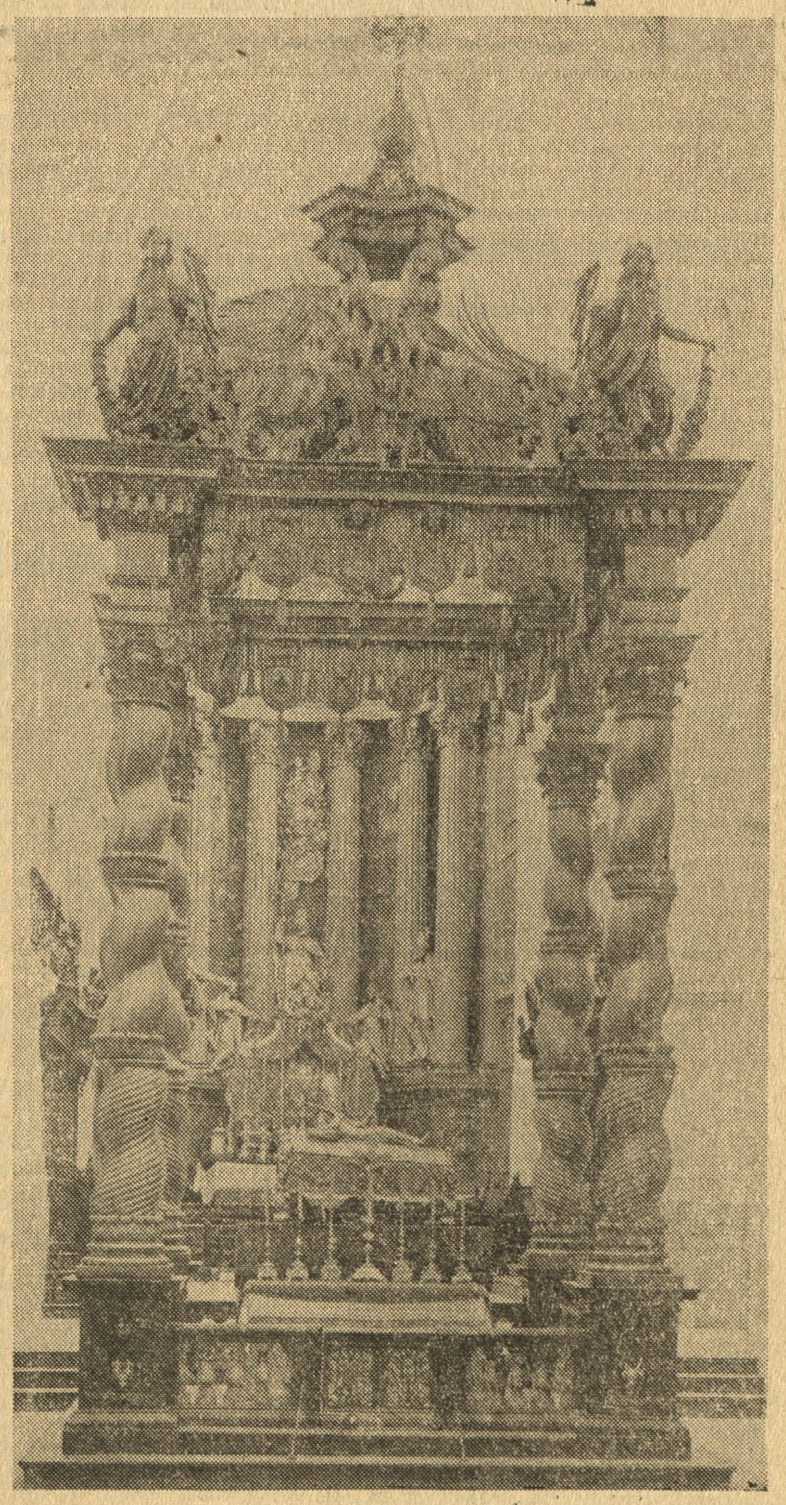

Katedra gnieźnieńska

Konfesja z trumną zawierającą relikwie św. Wojciecha

Fot. Kitzmann

Gdzie są relikwie św. Wojciecha?

Gdzie są relikwie św. Wojciecha?

Spór to dawny i dawna wątpliwość. Gnębi ona serca wiernych Kościołowi Polaków, każąc pytać, czy drogie tradycji narodowej relikwie św. Męczennika w Gnieźnie są zachowane, czy — jak twierdzą pobratymcy Czesi, a rodacy św. Wojciecha — zostały przewiezione do Pragi przez Brzetysława zawiszczącego Polsce chwały św. Biskupa.

Przecież równocześnie z Gnieznem i Praga święci 950-lecie śmierci męczeńskiej św. Wojciecha i ku czci wiernych i niewiernych wystawia święte relikwie!

Jakże więc jest naprawdę?

Wątpliwości nasze niech rozstrzygną uczeni *).

Rok 1000 i lata następne...

„Z metropolii, wyrosłej na męczeńskim grobie św. Wojciecha — pisze ks. prof. dr J. Nowacki — opromienionej blaskiem pełnej niezawisłości państwa polskiego od niemieckiego cesarstwa, blaskiem koronacji królewskiej Chrobrego w Boże Narodzenie 1025 r. i jego pierwszych następców, rozchodziła się cześć św. Patrona na cały kraj i wnikała głęboko w dusze wiernych. Krzewili ją gorliwie sami monarchowie oraz powołane przez nich i biskupów zastępy kapłanów świeckich i zakonników spod znaku św. Benedykta i św. Romualda.

„Oprócz Gniezna i ówczesnych klasztorów naszych benedyktyńskich („św. Wojciech" pod Międzyrzeczem i może Trzemeszno) stały się nowymi ośrodkami kultu św. Wojciecha rozsiane po całym kraju, zwłaszcza po grodach królewskich, wystawione ku czci św. Biskupa i obdarzone jego relikwiami przez Chrobrego i jego pierwszych następców — kościoły w Poznaniu, Kaliszu, Wrocławiu, Krakowie, Płocku..."

Czasy były podówczas dla Polski, i nie tylko dla Polski, niespokojne.

Chwała, jakiej zażywała Polska z racji posiadania zwłok sławnego w całym ówczesnym świecie chrześcijańskim Biskupa-Męczennika, budziła potężną zawiść. Zawiści tej nie zdołała położyć tamy, słaba po śmierci Chrobrego Polska.

„Tych splendorów — pisze doc. dr G. Labuda — pozazdrościli Czesi Polakom, a nie przestając oczywiście uważać św. Wojciecha za swego rodaka, sądzili, że miejscem jego spoczynku winna być Praga. Przypuszcza się, że książę czeski Brzetysław marzył o utworzeniu arcybiskupstwa czeskiego z siedzibą w Pradze, a relikwie św. Wojciecha miały mu dać moralną podstawę do tych starań. Korzystając z zamieszania, panującego w Polsce po śmierci Mieszka II, wyprawił się w 1038 (1039) r. do Polski, dotarł do Gniezna, skąd miał zabrać nie tylko ciało św. Wojciecha, ale również zwłoki arcybiskupa Gaudentego i Pięciu Braci Eremitów".

„Za czasów pierwszych Piastów i pierwszych Przemyślidów — pisze o tym okresie prof. dr Zygmunt Wojciechowski — spotykamy postacie wyjęte jakby z krwawej historii Merowingów frankońskich. Tak niebawem przy niepogrzebionych jeszcze zwłokach Włodzisława Hermana wybuchnął spór o skarby między synami: Zbigniewem a Krzywoustym. Trochę w tym stylu był Brzetysław czeski. Urządził on niesłychanie krzywdzący napad na Polskę. Przeszedł przez nią „jak huragan". Najpierw zdobył i złupił Kraków, a potem poszedł na północ. Ludność masowo uciekała na Mazowsze. Tymczasem Brzetysław podstąpił pod Gniezno, które zdobył i złupił i skąd uwiózł relikwie św. Wojciecha i krzyż szczerozłoty, który miał ważyć trzy razy tyle co Chrobry. 1 września 1038 r. uroczyście wjechał do Pragi, niosąc relikwie św. Wojciecha wespół z biskupem praskim Sewerem. Za nimi dwunastu księży niosło krzyż szczerozłoty, potem na 100 wozach wieziono złupione dzwony i skarby, a następnie prowadzono tłumy zakutych jeńców.

W takich niezwykłych warunkach wrócił św. Wojciech do Pragi".

Mamy więc fakty historyczne, nie ulegające wątpliwości. Dodajmy jeszcze zdanie prof. dra T. Silnickiego, który mówi: „W dobie upadku państwa polskiego i reakcji pogańskiej przeciw Kościołowi w roku 1038 uwożą zwycięscy Czesi z Gniezna do Pragi relikwie św. Wojciecha w części lub w całości" — a pytanie: gdzie są relikwie św. Wojciecha, stanie przed nami w całej swej aktualności.

...„uwożą zwycięscy Czesi z Gniezna do Pragi relikwie św. Wojciecha w części lub w całości"...

Męczeństwo św. Wojciecha

Jedna z płaskorzeźb na spiżowych drzwiach katedry gnieźnieńskiej

Nie są więc świeccy uczeni nasi pewni co do tego, jaką część relikwi zabrali Czesi. Trzeba więc raz jeszcze zasięgnąć opinii ks. dra Nowackiego, który tak przedstawia los szczątków św. Wojciecha:

„Główną część jego relikwii złożono — za czasów Chrobrego — przyjętym zwyczajem w ścianie bazyliki i zamknięto ten grób Męczennika domurowując przed nim ołtarz z kamienia. Miały więc służyć jako relikwie ołtarzowe, niezbędne według odwiecznych przepisów liturgicznych Kościoła dla odprawiania mszy św. Relikwie z ręki św. Wojciecha otrzymał od Chrobrego w darze cesarz Otto i złożył je we fundacjach swoich (m. in. w Rzymie!) ku czci Męczennika wystawionych. Inne części dostojne, a więc przede wszystkim głowę i drugą rękę Świętego, które posiadano i po najeździe czeskim z 1038 r., złożono wówczas widocznie — przyjętym od dawna i powszechnie stosowanym zwyczajem — w kosztownych relikwiarzach, aby wystawiać je w dni uroczyste ku czci publicznej, obnosić naokoło kościoła w procesjach, lub w razie potrzeby odłączać z nich cząstki dla innych kościołów i klasztorów, zwłaszcza także dla celów konsekracji nowych ołtarzy. Posiadł je niewątpliwie także Bolesław Chrobry i powierzył pieczy swych nadwornych kapelanów („capella regia"), aby towarzyszyły mu wśród wypraw wojennych.

Ołtarz główny bazyliki gnieźnieńskiej, zamykający w sobie relikwie św. Wojciecha, ozdobił zapewne jeszcze Chrobry, wykładając antepedium i oba łoki szczerozłotymi płytami, wysadzanymi drogimi kamieniami i kryształami, wartości trzystu funtów złota".

Oto i wszystko.

Nie ulega wątpliwości, że Czesi zabrali część relikwii św. Wojciecha i to tę, która była zamurowana w ścianie bazyliki, przy której domurowano ołtarz z kamienia. Ten to ołtarz Czesi rozbili.

Niewielka była szkatułka ołtarzowa i niewielką też dzisiaj Czesi w Pradze pokazują. Wiele części świętych szczątek było po rozmaitych fundacjach królewskich i cesarskich, a główna część, która towarzyszyła Chrobremu w jego wyprawach wojennych, a którą powierzył pieczy swoich nadwornych kapelanów (por. ks. dr Nowacki), została przed najazdem czeskim przechowana i Czesi jej nie posiedli, jak nie posiedli też głowy św. Wojciecha (skradli ją w roku 1924 ze skarbca gnieźnieńskiego niewykryci świętokradcy!)

Te szczątki są w Gnieźnie, dokąd za staraniem ks. Prymasa dra Hlonda wróciło też ramię św. Wojciecha, niegdyś w Rzymie złożone przez pobożnego cesarza Ottona.

Dziwne i niezbadane są zrządzenia Opatrzności.

W 950-lecie śmierci męczeńskiej św. Wojciecha, niepodobna by myśl nasza nie biegła równocześnie do Gniezna i Pragi. Tu i tam są szczątki św. Wojciecha — jakby symbol wspólnie posiadanego dobra — symbol wspólnoty, która obydwa narody winna łączyć.

Oby święty nasz Patron był tej wspólnoty skutecznym orędownikiem!

Zbigniew Bernacki

*) Wszystkie tu przytoczone cytaty uczonych polskich: ks. prof. dra Nowackiego, prof. dra Tad. Silnickiego, prof. dra Zygm. Wojciechowskiego i doc. dra G. Labudy, zostały wyjęte z najnowszych ich prac naukowych nt. św. Wojciecha, zawartych w Księdze Pamiątkowej 950-lecia śmierci męczeńskiej św. Wojciecha, pt. „Św. Wojciech — 997—1947", Wyd. Kurii Metropolitalnej w Gnieźnie, 1947.

Dzieje Gniezna

Śmiało i bezspornie można dziś twierdzić, że wszystkie prawie legendy o znaczeniu Gniezna jako pierwszego konkretnego punktu wyjściowego Państwa Polskiego znalazły swe potwierdzenie w nowoczesnych badaniach historyków. Niewzruszalność wyników tych badań umożliwia nam stworzyć sobie obraz rozwoju i znaczenia tego grodu, który położył podwaliny pod przyszłe dzieje Polski.

Kojarzy się więc z Gnieznem w zaraniach naszego narodu, jako społeczności świadomej swych wspólnych celów początek naszej historii, kojarzą się — jeżeli tak to powiedzieć możemy — **pierwsze dni** istnienia Polski.

Zamierzchłość Gniezna to wizja ogromnej osady położonej wśród bagnisk i topielisk. Może w VI ale na pewno w VII w. osadą jest już skupiskiem plemienia Polan. Wśród pierwotnej, dzikiej flory jest już pogańska gontyna. Jest bożek deszczu Lelum, wiatru Świst, Marzanna grożąca morem; jest Nija, bogini i pani gontyny.

A oto czasy Mieszka I. Jak lux in tenebris wpływa do grodziska promień wiary chrześcijańskiej. Dąbrówka, żona Mieszka I zdobywa w mężu pierwszego w Polsce chrześcijanina. Mieszko I przyjmuje chrzest. Wkrótce już potem chrzci się cały poddany mu lud. Niszczeją zburzone głazy bożków a korny lud gromadzi się w kościółku pod wezwaniem św. Jerzego.

Kończy się wiek IX, w latach chwały Bolesława Chrobrego. Możny król i władca ziem od Karpat aż do Bałtyku emanuje monarszą swą wielkością tak, że staje się równym wielkim sąsiadom.

Przybywa więc pątnik — apostoł Krzyża, św. Wojciech (rok 966). Męczeńska jego śmierć jest przyczyną pielgrzymki do jego grobu cesarza niemieckiego Ottona III, ucznia i przyjaciela św. Wojciecha.

W trzy lata potem Gniezno uniezależnia się od arcybiskupstwa magdeburskiego. Samo staje się arcybiskupstwem Polski a tym samym stolicą kraju. Stanęło tedy Gniezno u szczytu chwały, która promieniowała z korony królewskiej nałożonej Chrobremu w 1024 roku z rąk arcybiskupa Hipolita.

Splot wielu przyczyn i wojny domowe wystawiają miasto na częste napaści. W 1038 roku Brzetysław Czeski złupił miasto i katedrę. Nie złupił wszak chwały tego grodu, z którego szły ożywcze tchnienia wiary, więzi spajającej pokorny i pracowity lud.

W 1295 r. koronuje się w Gnieźnie Przemysław Pogrobowiec. Idą lata. Dużo wśród nich chwil tragicznych. Częste najazdy hord krzyżackich sprowadzają miasto do podrzędnej roli. Mało nieszczęść: w roku 1512 i po stu latach w r. 1613 ogromne pożary niszczą Gniezno, zamieniając je w czarne jak rozpacz popioły. Najazdy Szwedów (rok 1655) zadają miastu bolesne rany. Wystawione od północy kraju na zalew szwedzki przyjmuje Gniezno — prawie jako pierwsze — pociski i szturmy. Mnożą się rany zamieniające się w blizny.

Znaczenie Gniezna jako duchowej stolicy Polski było zawsze dominujące. Siedziba arcybiskupów koncentrowała w sobie wszystkie sprawy związane z chrześcijańskim kościołem w Polsce.

Jakby dla podkreślenia tego arcybiskup gnieźnieński nosił miano prymasa: istniało wszak już arcybiskupstwo łacińskie we Lwowie i ruskie w Kijowie. Od 1572 roku prymasi gnieźnieńscy sprawowali rządy królewskie w okresach interregnum.

Bo znaczenie tego miasta w dziejach naszych było zawsze znamienite. I choć koronacja Łokietka w Krakowie uczyniła z grodu tego stolicę Polski, to przecież Gniezno wpływem swej przeszłości na miano duchowej stolicy kraju zawsze słusznie zasługiwało.

W wieku XVIII od 1768—1793 roku było Gniezno ponownie stolicą, ale już odrębnego księstwa.

Od rozbiorów miasto liczące dziś ca. 30 tys. mieszkańców zepchnięte zostało do roli miasta powiatowego.

Powstaje już nowe pokolenie, które biciem serc świadczyć będzie o tysiącletnim istnieniu Gniezna jako kolebki polskiego Narodu. Przeszły przez kraj nasz zawieruchy straszliwe, wyobraźnią ludzką niepojęte. Były wzloty i upadki. Biegiem historii niesione, zmieniały stolice swe miejsca. Lecz zawsze oczy narodu zwracały się tam, gdzie zrodzona i stawiająca pierwsze kroki powstawała i rozwijała się Polska.

Nic się nie zmieniło, jeżeli chodzi o czasy dzisiejsze; patrzymy na Gniezno, a patrząc na nie wiemy, że trwamy.

Tad. H. Nowak

Gniezno w okresie okupacji

Na dźwięk słowa „Gniezno" każdemu Polakowi zabije żywiej serce. I nie dlatego, że jest ono jednym z najbardziej schludnych i czystych miasteczek, ale dlatego, że nasuwa szereg myśli i wspomnień historycznych. Przecież nasze prastare Gniazdo, Gniazno czy Gnesno wiąże się ściśle z pięknymi kartami historii narodu polskiego, historii państwowości polskiej przede wszystkim. Tu stała kolebka naszej organizacji państwowej i wspólnoty narodowej. Z tym miejscem są związane wzruszające legendy narodowe z legendą o Lechu, Czechu i Rusie na czele, która urosła dziś do miary symbolu.

Nic zatym dziwnego, że jeszcze w czasach przedrozbiorowych Gniezno choć spadło do roli miasta wojewódzkiego było wielokrotnie centralnym punktem zainteresowań ze względu na fakt rezydowania w nim prymasów Polski. W okresie zaś 150-letniej narodowej nocy dla ludności b. zaboru pruskiego było nieomal tym czym dla mahometan Mekka. Tu było źródło siły do wytrwania pod knutem straszliwego zaborcy pruskiego.

O tym wszystkim wiedzieli doskonale Niemcy, toteż od czasów straszliwego „kulturträgera" Bismarcka robili wszystko co było w ich mocy, aby znaczenie narodowe tego ośrodka umniejszyć, przykryć prochem zapomnienia. Wieńcem tysięcy kolonistów otoczono Gniezno a z samego miasta rugowano Polaków wszelkimi środkami i sposobami, myśląc, że w ten sposób uda się osłabić ducha narodowego wśród wielkopolskiego ludu. Nie pomogły jednak te drakońskie metody. Duch narodu objawił się w czynie orężnym 1918 roku. Gniezno było drugim miastem po Poznaniu, którego ludność przepędziła ze swych murów odwiecznego wroga, oczyszczając z niego również okolicę.

Nadszedł nowy okres świetności Gniezna. Okres odbudowywania zaniedbanego miasta i architektonicznego zabytku naszej kultury i tradycji, jakim była katedra gnieźnieńska. Niemałe zasługi położył tu zmarły w dniu 17 maja 1939 r. śp. ks. biskup Antoni Laubitz, któremu należałoby poświęcić osobną monografię w związku z odbudową katedry.

W okresie 1939 r. Gniezno pulsowało silnym nurtem życia kulturalnego i umysłowego. Przyszedł jednakże wraży hitleryzm i wszystkie zamiary oraz projekty tudzież cały dotychczasowy dorobek kulturalny zamienił w gruzy.

Zależało najeźdźcom spod znaku swastyki, by miastu odebrać ten charakter — o jakim wyżej mowa. Zależało im, by przekreślić i zetrzeć w proch wszelkie przedmioty kultu narodowo-religijnego jak katedra, grób św. Wojciecha i 4-tonowy, spiżowy pomnik Bolesława Chrobrego — dzieło art. rzeźbiarza Marcina Rożka. Toteż pierwszą czynnością „gestapo" było zniszczenie tego pomnika. Z typowo pruską systematycznością porozbijano go na drobne części i wywieziono celem przeróbki na materiał wojenny. Zachował się jednakże w ukryciu gipsowy model pomnika tak, że rekonstrukcja nie nastręczy specjalnych trudności. A czas byłoby pomyśleć o wykonaniu i pobudowaniu pomnika ku czci tego Wielkiego Króla, którego testament polityczny dziś realizujemy. Powinien on w postaci spiżowej świecić nam ze wzgórza Lechowego i wskazywać kierunek zachodni naszym myślom i programom politycznym. Powinien być znakiem ostrzegawczym przed wiecznie zagrażającym słowiańszczyźnie germanizmem...

Po zniszczeniu pomnika zabrali się barbarzyńcy do katedry, zamieniając ją na salę koncertową i stawiając na miejscu zniszczonego wielkiego ołtarza posąg... Adolfa Hitlera. Takiej wstrętnej profanacji nie dokonano nigdzie. Równocześnie zabrano się do tych, którzy byli przewodnikami w pracy narodowej i kulturalnej. Aresztowano w październiku i zgładzono w okolicznych lasach 200 osób, wśród których wielkiego społecznika i powstańca z 1918 roku, ks. dziekana Mateusza Zabłockiego, który po opuszczeniu miasta przez władze polskie zorganizował zbrojny ruch oporu. Resztę żyjących wywieziono do obozów lub do GG. Nauczycielstwo szkół średnich i powszechnych, duchowieństwo, zamożniejsze kupiectwo i działacze społeczni zniknęli z terenu miasta.

Omylili się jednak zbrodniarze, sądząc, że zabiją wśród ludzi ducha oporu. Na miejscu straconych i wywiezionych stanęli inni, prowadząc pracę konspiracyjną, informacyjną i uświadamiającą. Dowodem tego smutne fakty wykrywania organizacji tajnych i stracenia wzgl. uwięzienia konspiracyjnych działaczy i zawsze dzięki zdradzie własnych współtowarzyszy — Polaków. Wielu z tych zdrajców chodzi dziś jeszcze swobodnie w strefach zachodnich w Niemczech. Ostatni fakt wykrycia konspiracji skutkiem zdrady miał miejsce w jesieni 1943 roku. Zginęli wtedy obok wielu innych śp. Zieliński, Bąk, Tata, Jakubowski, Kowalewski, Leonard i Mojecki.

I tak przez przeszło 5 lat narodowej nocy hulało barbarzyństwo germańskie w najstarszym ośrodku kultury polskiej, niszcząc systematycznie wszelkie jej ślady. Profanowano z ohydną bezwstydnością nasze świętości narodowe i przedmioty kultu. Kościoły, gmachy szkół średnich, zawodowych i powszechnych, pozamykano i przeznaczono na magazyny wojskowe lub szpitale. Dzieci polskie pozbawiono nauki nawet w szkołach niemieckich, usiłując w ten szatański sposób zamienić nas w ciemną masę bezmyślnych niewolników. Dzieła zniszczenia katedry dokonali podczas działań wojennych, urządzając w niej gniazdo oporu... Skutkiem tego spłonęła ona w dniu 23 stycznia 1945 r.

Te bolesne straty biologiczne i kulturalne nie przyćmiły jednak radości z powodu wyzwolenia. Przez kilka dni oddychało Gniezno i pozostała ludność rozkoszą wolności. Lecz nie na długo. Realni i pracowici gnieźnianie zebrali się prawie natychmiast po oswobodzeniu do odbudowy życia gospodarczego i kulturalnego, wychodząc ze słusznego założenia, że odzyskanie wolności obowiązuje do większych wysiłków w pracy nad odbudową zniszczonego przez okupanta kraju. Zaczęły ściągać do swych gniazd rozproszone po całym świecie niedobitki inteligencji. Już pod koniec lutego 1945 r. otwierają swe podwoje szkoły powszechne i przyjmują łaknące nauki rzesze młodzieży. A warunki były nie łatwe, gdyż cały sprzęt szkolny i pomoce naukowe zostały przez barbarzyńców zniszczone. Bardzo często dzieci przynosiły ze sobą krzesła, aby móc podczas lekcji siedzieć.

W pierwszych dniach marca 1945 r. odbyły się wstępne egzaminy w gimnazjum męskim i żeńskim, gimnazjum kupieckim i liceum handlowym. Trudności były olbrzymie, braki na każdym polu i w każdej dziedzinie; dał się odczuwać brak sił nauczycielskich, lecz obecni dwoili się i troili, byle tylko podołać zadaniu. Toteż już w czerwcu 1945 r. wyszły pierwsze szeregi maturzystów i maturzystek i poszły pracować dla odbudowującej się po pożodze Ojczyzny.

Kazimierz Jaźwiecki

Ocena wyników konferencji moskiewskiej w Ameryce i w Anglii

Marshall: „Dokonała więcej, niż można było się spodziewać"
Bevin: Jedność czterech mocarstw jeszcze silniejsza

Oświadczenie Marshalla

Moskwa (API). Minister Marshall wraz z głównymi swymi współpracownikami opuścił samolotem Moskwę wczoraj o godz. 9-ej czasu miejscowego. Na lotnisku żegnał go min. Wyszyński. Przed odlotem min. Marshall wygłosił krótkie przemówienie do mikrofonu wyrażając żal, że konferencja nie osiągnęła lepszych wyników. „Jest to całkiem naturalne — powiedział Marshall — że chcąc osiągnąć ostateczną zgodę w szeregu ważnych spraw napotkano na wielkie trudności. Jeżeli spojrzymy wstecz, dokonała ona więcej, niż można się było spodziewać na początku". Wyraził on wdzięczność za okazaną mu w ZSRR gościnę.

Powoli, ale pewnie buduje się pokój

Londyn (BBC). Brytyjski minister spraw zagranicznych Bevin przed opuszczeniem Moskwy udzielił wywiadu dziennikarzom. Oświadczył on, że według niego jedność mocarstw jest obecnie jeszcze silniejsza niż przedtem ze względu na szczerość okazaną przez ministrów spraw zagranicznych.

Jestem przekonany — oświadczył Bevin, — że jeśli wziąć pod uwagę przeprowadzoną wymianę poglądów, oraz sposobność do dalszych szczegółowych rozważań w ciągu najbliższych kilku miesięcy, to dojdzie się do wniosku, iż mimo wszystko **konferencja ta przyczyniła się do budowania pokoju na trwałych podstawach.** Bevin podkreślił, że woli się zdecydować na zużycie więcej czasu na usunięcie różnic i stworzenie dobrego pokoju, aniżeli pośpieszne zbudowanie pokoju, który prowadziłby później do nowego zamieszania.. Na konferencji osiągnięto większe postępy, niż się tego spodziewano. Obecnie — dodał on — znamy już wszyscy dokładnie poglądy czterech rządów, z których każdy ma nieco odmienny punkt widzenia na zagadnienie demokracji.

Omawiając przyszłą strukturę polityczną Niemiec, minister Bevin powiedział: Znamy obecnie sposób podejścia wszystkich Czterech Mocarstw i nie wydaje mi się, abyśmy się zbytnio różnili. Sądzę, że na następnych sesjach osiągniemy porozumienie. Minister Bevin podkreślił, że fakt iż nie osiągnięto porozumienia na temat wysuniętego przez Stany Zjednoczone projektu paktu Czterech Mocarstw nie napawa go rozpaczą, gdyż jest on przekonany, że następne spotkania przyniosą rozwiązanie. Zdaniem Bevina, gdyby Stany Zjednoczone po zakończeniu pierwszej wojny światowej przyjęły na siebie odpowiedzialność, jaką gotowe są wziąść obecnie, druga wojna byłaby niemożliwa.

W kołach dyplomatycznych panuje optymizm

Warszawa (P. R.). Agencja France Press donosi z Waszyngtonu, że waszyngtońskie koła polityczne i dyplomatyczne wykazują więcej optymizmu od prasy w ocenie wyników konferencji moskiewskiej. Koła te oczekują na sprawozdanie ministra Marshalla, które wyjaśni wiele wątpliwości nagromadzonych w ostatnim tygodniu. Oczekuje się, że minister Marshall w zapowiedzianym przemówieniu radiowym ujawni szczegóły swej rozmowy z premierem Stalinem, co rzuci snop światła na obecne stosunki amerykańsko-radzieckie. Wielu obserwatorów politycznych zwraca uwagę, że nie należało za wiele spodziewać się od konferencji moskiewskiej, która rozpoczęła się od razu pod znakiem ogłoszenia nowych zasad amerykańskiej polityki zagranicznej , ilustracją których jest plan Trumana o pomocy dla Grecji i Turcji. Obserwatorzy ci wyrażają nadzieję, że do czasu następnej sesji Rady Ministrów spraw zagranicznych, nastąpi drogą ewolucji zbliżenie amerykańsko-radzieckie, które pozwoli rozwiązać najważniejsze problemy międzynarodowe. Niektórzy politycy amerykańscy uzależniają układ przyszłych stosunków między Stanami Zjednoczonymi a Związkiem Radzieckim niemal wyłącznie, od rozwiązania problemu niemieckiego. Moskiewski korespondent „Timesa" donosi, że mimo skromnych wyników konferencji moskiewskiej istnieje wiele nadziei na osiągnięcie pełnego porozumienia w sprawie Austrii na następnej sesji. Z dzienników londyńskich jedynie dwa pisma omawiają rezultaty konferencji moskiewskiej. „Daily Worker" obarcza odpowiedzialnością za część niepowodzenia konferencji mocarstwa zachodnie. Deklaracja Trumana w sprawie Grecji i Turcji pisze dziennik, wypowiedziana rozmyślnie w tym samym czasie, gdy rozpoczęła się konferencja, zmierzała do ujawnienia, że rząd Stanów Zjednoczonych postanowił zjednoczyć siły reakcji w Europie i na całym świecie przeciwko Związkowi Radzieckiemu. Dziennik zarzuca ministrowi Bevinowi, że jest on posłusznym narzędziem w ręku Trumana. Pismo przypomina, że od początku konferencji głównym powodem rozbieżności była sprawa odszkodowań.

Zagadnienie odszkodowań

Polemika w prasie angielskiej

Londyn (API). Konserwatywny „Daily Telegraph" w dzisiejszym artykule wstępnym zastanawia się nad przyczynami ograniczonego tylko powodzenia konferencji moskiewskiej. Dziennik oburza się na min. Mołotowa, ponieważ ten domaga się odszkodowań, na które mocarstwa zachodnie nie chcą się zgodzić.

Inaczej podchodzi do tego zagadnienia „Daily Worker", który o sprawie reparacyj pisze: „Zagadnienie to jest proste: czy Zw. Radziecki i kraje z nim sąsiadujące spustoszone przez hordy niemieckie mają być odbudowane prędzej niż Niemcy, czy też pod tym lub innym pretekstem odbudować się ma najpierw dobrobyt niemiecki, podczas gdy ofiary Niemiec mają sobie radzić same. Druga część tej alternatywy odpowiadałaby nowym planom Trumana polegającym na opiekowaniu się reakcją pod pretekstem „walki z komunizmem..." Im mniej w myśl tego planu kraj jakiś otrzyma odszkodowań, w tym większym stopniu odczuje on potrzebę zwrócenia się o pomoc do Stanów Zjednoczonych i przyjęcia imperialistycznych warunków". „Daily Worker" zarzuca Bevinowi, że daje się on wodzić na pasku Stanów Zjedn. „Odpowiedzialność za niewielkie wyniki konferencji moskiewskiej spada na mocarstwa zachodnie" pisze dziennik w końcu.

Przed walnym zjazdem „WICI"

Warszawa (API). W dniu 27 bm. rozpoczyna w Warszawie obrady walny statutowy zjazd WICI. Głównym tematem obrad będą zagadnienia ideologiczne i wybór nowego zarządu. Zjazd został zwołany przez zarząd dotychczasowy pod naciskiem organizacji terenowych i komitetu demokratyzacji WICI.

Zarząd WICI, który ustąpi na tym zjeździe, składa się w przeważającej większości z aktywistów i członków władz naczelnych PSL pod przewodnictwem „prezesa" Duszy. Działalność tego zarządu wywołała rozdźwięk między nim a licznymi działaczami i organizacjami terenowymi WICI. Doszło w końcu do tego, że wielu wybitnych działaczy wiciowych ze Stefanem Ignarem, Galajem i Gradem na czele wystąpiło z zarządu, a szereg działaczy i grup terenowych powołał do życia komitet demokratyzacji WICI obejmujący swą działalnością cały kraj. Pozostający nadal w zarządzie PSL-owcy operowali argumentem zachowania politycznej neutralności WICI. Jak wykazała jednak praktyka życiowa „neutralność" ta polegała na popieraniu na terenie WICI tych elementów, które ustosunkowywały się zdecydowanie wrogo do obozu demokratycznego w Polsce. Zarząd WICI sabotował nawet zaczątki współpracy z organizacjami młodzieży demokratycznej, ale poszczególni działacze PSL-owcy w WICI nie cofali się przed współpracą z podziemiem. Na zjeździe WICI w Wierzchosławicach zwolennik Duszy, Matus gorąco popierał tych Wiciarzy, którzy w wypowiedziach swych niewiele odbiegali od poglądów swoich kolegów, korzystających obecne z dobrodziejstw amnestii. W początkowym okresie sukcesów rozłamowych p. Mikołajczyka jego „podopieczni' wedle własnego określenia w WICI-ach, byli nastrojeni bardzo bojowo. Na zakończenie poprzedniego zjazdu, przewodniczący p. Jagla zapowiadał „znamy położenie nieprzyjaciela, czas i hasło do natarcia wydadzą nasze władze organizacyjne".

Przewidywania te zawiodły. Kryzys w PSL i klęska wyborcza tego stronnictwa przyśpieszył proces odcięcia się ogółu członków WICI od PSL-owskiego zarządu. Odbyte już zjazdy wojewódzkie wykazały słabość pozycji PSL-owców w WICI-ach. Kompletną klęskę ponieśli oni w kieleckim, na Śląsku i w Łodzi, gdzie mimo żarliwych wystąpień p. Duszy i wezwanych na pomoc pp. Bańczyka i Balcerzaka ob. Ignar przekonał decydującą większość zebranych o szkodliwości działania PSL-owego zarządu i jego linii politycznej. Zagrożeni w swych pozycjach PSL-owscy przywódcy WICI zrezygnowali już ostatecznie z natarcia i deklarują... porozumienia. W ostatnim numerze WICI p. Dusza gotów jest na porozumienie reklamując szeroko swoją rzekomą opozycję wobec Mikołajczyka. Równocześnie jednak nie dadzą się ukryć jego próby ratowania za wszelką cenę wpływów właśnie mikołajczykowskich PSL w WICI-ach. Owe słowne deklaracje są niczym innym, tylko manewrem taktycznym wynikającym z poczucia własnej słabości.

P. Dusza, który pisał w swoim czasie, że „porównywanie mojej pracy w WICI z pracą prezesa PSL w Polsce, jest dla mnie zaszczytem i niespodziewanym awansem", będzie miał sposobność do dalszych studiów porównawczych nad sytuacją dwóch z bankrutowanych prezesów.

Żegnając poprzedni zjazd WICI, PSL-owski wiceprezes Jagla powiedział: ‚życzę wam owocnej pracy, a za opiekuna swego uważajcie PSL". Nie ulega wątpliwości, że na niedzielnym zjeździe nie odważy się tych słów powtórzyć. Młodzież wiciowa od dawna ma już dosyć takiego „opiekuna".

Pomoc dla powodzian w Polsce

Nowy Jork (PAP). Organizacja amerykańska „Commision For Children Relief" rozpoczęła zbiórkę funduszów i żywności dla powodzian w Polsce. Organizacja ta, której siedziba jest Nowy Jork, pomaga w chwili obecnej 12 tysięcom sierot w Polsce.

Włochom grozi klęska inflacji

Rzym (API). W kołach rządowych panuje przekonanie, że tylko wydatna finansowa pomoc zagraniczna może ochronić Włochy przed klęską inflacji. Według oficjalnej oceny ministra skarbu, deficyt budżetowy na rok bieżący wyniesie prawdopodobnie zawrotną sumę 610 miliardów lirów. Ilość banknotów w obiegu wzrosła z 389 miliardów pod koniec 1945, na 506 miliardów lirów pod koniec ubiegłego roku. Wpływy podatkowe są niewystarczające, uchwalony zaś ostatnio nadzwyczajny podatek majątkowy pokryje zaledwie w części przewidziane wydatki budżetowe.

Dziś nieoficjalne, jutro uroczyste
otwarcie Targów Poznańskich

W dniu dzisiejszym o godz. 9 rano nastąpi otwarcie Targów dla zwiedzającej publiczności. Uroczyste otwarcie zaś nastąpi w niedzielę dnia 27 kwietnia o godz. 9 rano. Otwarcia dokona imieniem Rządu Rzeczypospolitej Polskiej Premier Józef Cyrankiewicz. Na uroczystość otwarcia zapowiedzieli również swój przyjazd przedstawiciele placówek zagranicznych oraz resortów państwowych, związanych z gospodarką narodową.

Społeczeństwo wielkopolskie reprezentować będą p. Wojewoda Poznański Stefan Brzeziński. Prezydent m. Poznania mgr St, Sroka, przedstawiciele Wojewódzkiej i Miejskiej Rady Narodowej, delegaci partii politycznych, rektorzy wyższych uczelni, prezesi Izb Przemysłowo-Handlowej i Rzemieślniczej, Zw. Zrzeszeń Kupieckich, Zrzeszeń Przemysłowych oraz organizacji gospodarczych i społecznych. Po dokonaniu uroczystego aktu otwarcia Targi będą dostępne dla zwiedzających. Uroczystość odbędzie się przy głównym wejściu naprzeciw Wieży Górnośląskiej, w razie niepogody akt otwarcia odbędzie się w hali targowej tzw. zagranicznej.

Targi będą dostępne dla publiczności przez cały czas ich trwania od godz. 9 rano do godz. 20 wieczorem.

Stoiska i eksponaty zapowiadają się nadspodziewanie efektownie. Zwiedzający tegoroczne Targi będą mieli możność zapoznać się z istotnym dorobkiem gospodarczym i wytwórczością naszego kraju. Dorobek ten przedstawia się imponująco i pozwala naprawdę spoglądać z optymizmem i wiarą w lepszą przyszłość. K

Od soboty 26 bm. i codziennie wyświetlają:

KINO „MUZA"
Poznań — Św. Marcin 65
nowy oryginalny film
wg powieści R. L. Stevensona
produkcji radzieckiej p. t.
„WYSPA SKARBÓW"
W rolach głównych:
K. Pugaczewa — O. Obdulow

KINO „RIALTO"
Poznań — Dąbrowskiego 38
wielki dramat historyczny
produkcji francuskiej p. t.
„MARSYLIANKA"
reżyserii Jean Renoir'a
W rolach głównych: Pierre Renoir
Lise Delamare, Louis Jouvet i inni
Ze względu na długi metraż filmu
początek seansów o godz. 15, 17[30] i 20

Przedsprzedaż biletów codziennie od 10-tej do 12-tej w kasach kin 4-691

Jutro rano ukaże się
NUMER TARGOWY
„Głosu Wielkopolskiego"
w objętości 24 stron

Numer przyniesie interesujące i b. pochlebne dla Poznania wypowiedzi Premiera Rządu Rzeczypospolitej Józefa Cyrankiewicza, Min. Przemysłu Hilarego Minca, Min. Handlu Włodzimierza Lechowicza, wiceministrów Eugeniusza Szyra i Ludwika Grossfelda.

Poza tym w numerze:

MGR STANISŁAW SROKA: Międzynarodowe Targi Poznańskie symbolem gospodarczej odbudowy Polski.
Wojewoda Poznański ST. BRZEZIŃSKI: Wyraz twórczego nurtu Nowej Polski.
MGR JÓZEF SZŁAPCZYŃSKI: Targi Poznańskie po wojnie.
WŁADYSŁAW RYŃCA, Kom. dla spraw Wystaw i Targów: Cel i znaczenie M. T. P.
DR JÓZEF ST. CZEKALSKI, Prof. U. P.: Handel zagraniczny Polski.
DR ST. WASCHKO: M. T. w powojennych warunkach gospodarczych.
MGR TADEUSZ WIESIOŁOWSKI: Wznowienie Ogólnopolskich Targów Rzemiosła w ramach MTP.
INŻ. EUGENIUSZ KULINICZ: Możliwości eksportowe Wielkopolski.
TADEUSZ BYLEWSKI: Z przeszłości handlu Poznania.
DR ZDZISŁAW GROT: Pionierzy przemysłu wielkopolskiego.
DR WITOLD HENSEL: Poznań za pierwszych Piastów.
MARIAN J. MIKA: Poznań Przemysławów i Zygmuntów.
FRANCISZEK JAŚKOWIAK: Złoty wiek Poznania.

Cena egzemplarza w sprzedaży zł 10.

SZTANDARY
18261
Chorągwie, Paramenta kościelne wykonuje fachowo i solidnie Pracownia haftów artystycznych
IRENA SZAŁOWA
Poznań, ul. Skarbowa nr 2[illegible]
(dawniej ul. Szkolna 3) Tel. 12-54.

Uroczystości niedzielne w Gnieźnie

Punktem kulminacyjnym „Dni Gniezna" są uroczystości związane z 950-tą rocznicą męczeńskiej śmierci św. Wojciecha, których program **w niedzielę, dnia 27 bm.**, przedstawia się następująco:

godz. 9.00 Pochód z Relikwiami św. Wojciecha z kościoła św. Michała do Bazyliki przy udziale całego Episkopatu; prowadzi J. Em. Ks. Kardynał-Prymas Dr August Hlond.
„ 10.15 Suma: J. Em. Ks. Kardynał Sapieha Kazanie: Ks. Biskup Świrski. Po kazaniu przed Bazyliką Msze św. ciche: na placu przed Bazyliką. Ks. Biskup Kowalski, na wschodniej stronie Ks. Biskup Jedwabski.
„ 12—14 Motocyklowy Zjazd Plakietowy Motoklubu „Unia" Poznań — Oddział Gniezno pod hasłem: „Do Grobu św. Wojciecha" — na Plac 21 Stycznia, po czym uczestnicy wezmą udział w uroczystych nieszporach. Przelot samolotów-szybowców.
„ 15.00 Nieszpory polskie: J. Em. Ks. Kardynał-Prymas z udziałem Episkopatu. Kazanie: Ks. Biskup Kowalski. Po nieszporach wspólna modlitwa do św. Wojciecha, następnie pożegnanie pielgrzymek na placu przed Bazyliką — przemowa Ks. Prymasa z balkonu Pałacu Prymasowskiego do pielgrzymów. Uroczystości transmitować będzie Polskie Radio.
„ 9—10 Transmisja radiowa z Podstudia w Gnieźnie pt. „Testament Mieszka".
„ 17.30 Przegląd hufców Związku Harcerstwa Polskiego na Rynku.
„ 20.00 „Śluby panieńskie" — premiera, Teatr Miejski.

NA ZIEMI WIELKOPOLSKIEJ

Kradzież z włamaniem

Łupem złodziei padły towary za 1½ miliona złotych

W nocy z dnia 20 na 21 bm., dokonano zuchwałej kradzieży z włamaniem w sklepie Spółdzielni „Rolnik" w Koninie.

Sprawcy włamali się na strych domu i po wyrąbaniu otworu w suficie, wtargnęli do wewnątrz lokalu. Złodzieje obrabowali sklep z towarów tekstylnych na sumę około 1½ miliona złotych i zbiegli w niewiadomym kierunku. Śledztwo w toku. (jt)

WRZEŚNIA

Wiele krzyku — i uwolnienie! Sąd Okręgowy rozpatrywał tu na sesji wyjazdowej sprawę przeciwko pełniącemu przez pewien czas czynności komisarza ziemskiego Ejsmuntowi Witoldowi i likwidatorowi w Krzywejgórze Siwkowi Kazimierzowi. Sprawa wiąże się z kontrolą, prowadzoną z ramienia Pow. Rady Narodowej w Pow. Urzędzie Ziemskim i dlatego budziła żywe zainteresowanie zwłaszcza, że po ulotnieniu się komisarza Nowaka — nie było tajemnicą, iż w urzędzie tym są nieporządki.

Prokuratura oskarżyła Ejsmunta i Siwkę o sprzeniewierzenie kilku cetnarów cukru, dalej kilkadziesiąt cetnarów jęczmienia, mieszanki i 200 ctr. ziemniaków, ponad to Ejsmuntowi zarzucano, że zabrał 22.800 zł z funduszu na akcję siewną. Po przeprowadzonej rozprawie sąd wydał wyrok uwalniający oskarżonych, co na terenie Pow. Rady Narodowej przyjęto ze zdziwieniem.

Obrońcy adw. Witkowicki i adw. Bigajczyk zrobili wiele, aby przekonać sąd o niewinności oskarżonych. Ale pozostawmy prokuraturze kwestię, czy nie zaszła tu pomyłka, mając pełne zaufanie do naszego sądownictwa.

Z działalności Pow. Komitetu Opieki Społecznej. Zarząd PKOS informuje społeczeństwo tutejsze, że dzięki jego pomocy materialnej na rzecz najbiedniejszych — prowadzi stałą kuchnię, z której pobiera ciepłą strawę około 200 osób dziennie. W okresie ostatnich trzech miesięcy wydano: 13.700 gorących posiłków, 300 kg ryb solonych, 345 sztuk odzieży, 115 par obuwia, 18 m drzewa opałowego i 4000 kg węgli.

Biblioteka Powiatowa. Dotychczas bibliotekę tę prowadzi Inspektorat Szkolny, jakkolwiek jest ona w trakcie przejęcia przez Pow. Związek Samorządowy. Dowiadujemy się, że organizowanie biblioteki rozpoczęto od zbierania książek po domach w całym powiecie przez nauczycieli i to w sierpniu 1945 r. Od tego czasu do dnia 31. 3. br. uzyskano z Ministerstwa Oświaty, Wydziału Powiatowego, gmin oraz z kwesty podczas „Święta Oświaty" łącznie 179.019 zł.

Dziś biblioteka posiada 2105 tomów. Książki wypożycza się w 15 punktach powiatu; centrala mieści się w Inspektoracie Szkolnym, ul. Kościuszki 2. Liczba zarejestrowanych czytelników wynosi 215 osób.

W planie jest wprowadzenie czasopism oraz uruchomienie czytelni we Wrześni. (M)

SZTANDARY
Chorągwie - Paramenta kościelne
wykonuje jedyna fachowa na miejscu firma
JÓZEF ŁOWIŃSKI
Poznań, W. Garbary 20 Tel. 39-05
Dojazd tramwajem z Dworca Gł. do St. Rynku
Liczne uznania za pracę
16165

GOSTYŃ

Odznaczenie. Ostatnio odbyło się uroczyste dekorowanie złotymi i srebrnymi Krzyżami Zasługi, matek licznego potomstwa oraz małżonków, którzy przeżyli w jednym związku 50 lat. Dekorował w obecności starosty powiatowego p. Hałasa, przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej p. Piękniewski.

Złotym Krzyżem Zasługi zostali odznaczeni: małżonkowie Wabińscy z Krobii; Stefania Celka, Krobia; Franciszka Gruszka, Celestynów; Agnieszka Cieślak, Zalesie; Katarzyna Dolata, Krobia; Klementyna Kołodziejczak, Krobia; Józefa Kordus, Skoków; Magdalena Perczakowa, Borek; Maria Polaszek, Krobia; Maria Smierzchalska, Krobia; Maria Wiśniewicz, Krobia; Michalina Ziemlińska, Krobia.

Srebrnym Krzyżem Zasługi: Katarzyna Pawlaczyk, Wycisłowo; Katarzyna Böhm, Krobia; Agnieszka Czapulak, Głoginin; Elżbieta Fornalczyk, Siedmiorogów; Stanisława Gołąbek, Zimnawoda; Anastazja Gruchalska, Bruczków; Cecylia Gulińska, Krobia; Zofia Jeziorkowa, Borek; Stanisława Koczorowska, Karolewo; Apolonia Kowalczyk, Bolesławów; Anna Langiewiczowa, Borek; Magdalena Maciejewska, Borek; Maria Migaszewska, Wycisłowo, Michalina Mróz, Wycisłowo; Maria Mulczyńska, Poniec; Agnieszka Nowak, Krobia; Katarzyna Nowakowska, Trzecianów; Jadwiga Pawlicka, Siedmiorogów; Agnieszka Skrzypczak, Bolesławów, Maria Słomianna, Zimnawoda; Jadwiga Spruta, Borek; Maria Staszak, Borek; Petronela Szydłowska, Krobia; Maria Talaga, Celestynów; Wiktoria Teklik, Trzecianów, Magdalena Tyrakowska, Bruczków; Rozalia Wawrzyniak, Jeżewo; Stanisława Wojtkowiak, Bruczków; Franciszka Żurkiewiczowa, Borek.

Odznaczenie następnych matek nastąpi w najbliższym czasie.

Niedawno założone Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej dzięki energicznej pracy prof. Kaźmierczaka rozwija się w niebywałym tempie i liczy już przeszło 400 członków. Ostatnio odbyło się zebranie organizacyjne Koła w Borku. Przemawiali starosta Hałas i p. Loginow. Podobne Koła istnieją już w Krobi i Poniecu. (Kow.)

NOWY TOMYŚL

Nowotomyślanie proszą o wyjaśnienie. Obywatele Nowego Tomyśla ze zdziwieniem stwierdzili, że Państwowa Centrala Handlowa w Poznaniu wprowadziła sprzedaż pończoch damskich — perlonów w cenie około 4000 zł za parę. Według kalkulacji handlowej w sprzedaży detalicznej ma kosztować 1 para perlonów około 6000 zł, chociaż wtajemniczeni twierdzą, że płacono już 8000 zł za parę.

W Polsce nie mamy fabryki perlonów, a jeżeli P. C. H. zakupiła perlony za granicą, marnotrawiąc cenne dewizy, to zapytać jednak należy, dla kogo sprowadza się perlony, skoro brak nam w Polsce tyle innych ważniejszych produktów.

Kto może sobie kupić za tak wysoką cenę perlony, skoro świat pracy mało zarabia i walczy z poważnymi trudnościami.

„Caritas" w Nowym Tomyślu dzieciom Poznania. W związku z apelem ks. prob. Michała Kosickiego, parafianie nowotomyscy zebrali większą ilość jaj na Wielkanoc, które przesłano dzieciom parafii Bożego Ciała w Poznaniu.

„Caritas" obdarzonej parafii nadesłał gorące podziękowanie parafianom nowotomyskim. (wf)

Caseinę, proteinę, gluteny pszenne i kukurydziane, łubin słodki najchętniej mielony w większych partiach oraz glicerynę techn. lub glikol wysokowrzący kupimy.
Mgr R. Gaj Sp. z o. o.
Poznań, Patr. Jackowskiego 34, tel. 65-21.
19982

KOŚCIAN

Święto Unii. W niedzielę, dnia 20 bm. odbyło się poświęcenie proporczyka kościańskiego klubu motocyklistów „Unia". Poświęcenia dokonał ks. prof. Abramowicz. Godność rodziców chrzestnych przyjęli pp. Paczkowska, Dąbrowska, Krajewska, Czajkowa i Kosmacińska oraz pp.: Czajka, Fellman, burmistrz Witkowski i Budziński.

Nadmienić należy, że „Unia" liczy obecnie 50 maszyn i stanowi poważną pozycję w tej gałęzi naszego sportu. Dowodem tego są ostatnie sukcesy członka klubu p. Kaźmierowskiego w Poznaniu. Prezesem klubu jest p. Rychter. (jb)

Z działalności „Czytelnika". W niedzielę, dnia 27 bm. dr A. B. Henke wygłosi odczyt pt. „Zadania poradni eugenicznej".

Czy wolno dokonywać przerywania ciąży? Czy świadectwo lekarskie przed ślubem jest konieczne? Co to jest zagadnienie populacyjne?

Te i tym podobne sprawy, interesujące ogół społeczeństwa omówi prelegent w wyżej wymienionym odczycie, zorganizowanym przez Koło Spółdz. Wyd. „Czytelnik".

CHODZIEŻ

Stronnictwo Demokratyczne na zebraniu w dniu 15. IV. br. zreorganizowało zarząd Koła Miejskiego: Na prezesa wybrano: p. Witosławskiego K., zastęp. p. Fabiańczyka, sekretarzem, p. Nowaczewskiego, skarbnikiem p. Strzelińskiego K. (ko)

Młodzież demokratyczna. W sali Strzelnicy odbyło się roczne walne zebranie Z. W. M. Nowy zarząd powołano w składzie: przew. p. Troszczyński, zast. p. Walczak Józef, sekr. p. Górzny Czesław i skarbnik p Socha Jan. (ko)

„BAGATELA" pl. Wolności 5
W niedzielę, dnia 27 kwietnia
Wieczór Rozmaitości p. t.
„Z rymem wiosny"
z udziałem pp. Eli Żardeckiej
Eli Halskiej
Władysława Wardena
i Jerzego Chudzińskiego
20300
Początek o godz. 17,30 WSTĘP WOLNY

KOŁO

Po powodzi. Straty po powodzi są wielkie. Trudno je jeszcze ustalić, gdyż tereny niżej położone stoją pod wodą do tej pory. Najbardziej ucierpiały wsie: Dobrów, Ruszków, Straszków i Gozdów wskutek przerwania wału Zamkowego przez wodę, która ruszyła po zerwaniu mostu powodującego zator. Kaliskie Przedmieście dotychczas pozbawione jest dostawy energii elektrycznej, którą czerpie z Okr. Elektrowni we Włocławku. Linia jest przerwana. Spodziewana jest jej naprawa w najbliższych dniach. Prócz wału Zamkowego został przerwany na przestrzeni przeszło 100 m nowy wał, jeszcze nie wykończony, którego budowę rozpoczęto w roku ub. Wskutek powstałej luki woda zalała w niżej położonych domach parterowe mieszkania przy ul. Okólnej. Powodzianie znaleźli przytułek w schronisku PUR-u.

Kronika ostrowska

Zakończenie Tygodnia Ziem Zachodnich w Ostrowie

W dniu 20 bm. odbyło się w Ostrowie Wlkp uroczyste zakończenie Tygodnia Ziem Zachodnich W południe obywatele miasta Ostrowa zebrali się w wielkiej sali Teatru Miejskiego, gdzie na pięknie ozdobionej i przybranej zielenią scenie zasiedli przedstawiciele władz miejscowych oraz goście z Poznania: delegat Wojewódzkiej Rady Narodowej p. Topolski, inż. Gutowski, reprezentujący Blok Stronnictw Demokratycznych oraz mgr Serwański, delegat Zarządu Głównego PZZ.

Po zagajeniu uroczystości przez prezesa Okręgu PZZ p. Schuberta wygłoszono szereg przemówień, w których składano m. in. życzenia jak najlepszej pracy Polskiemu Związkowi Zachodniemu.

Zasadnicze przemówienie programowe wygłosił mgr Serwański, zwracając uwagę na wielką doniosłość dziejową naszego powrotu na Ziemie Zachodnie oraz poddając druzgocącej krytyce niemieckie kłamstwa o niezbędności Ziem Odzyskanych przez Polskę dla gospodarczego organizmu Niemiec.

Na zakończenie uroczystości w imieniu społeczeństwa ostrowskiego dyr. Garncarczyk odczytał rezolucję, która została przyjęta przez aklamację. (wł.)

Pobór rocznika 1926. W ramach ogólnopolskiego poboru do służby wojskowej odbędzie się takiż pobór w powiecie ostrowskim. Szczegóły podane będą do wiadomości zainteresowanych w afiszach. Poborowi proszeni są o zabieranie z sobą wszystkich dokumentów, umożliwiających stwierdzenie tożsamości. Karty tożsamości otrzymać można w ratuszu, pokój nr 1 po złożeniu dwóch zdjęć.

„Chata za wsią" w Teatrze Miejskim w Ostrowie. Ostrów miał okazję ujrzenia starej, ale pełnowartościowej sztuki wg powieści Kraszewskiego „Chata za wsią". Sztukę wystawiło Koło Miłośników Sceny w Teatrze Miejskim.

Wzorowa jak na zespół amatorski gra aktorów, przy pięknych dekoracjach p. Marszałka oraz starannym opracowaniu muzycznym p. Paszkego i baletowym p. Grześczyka, dały w całym tego słowa znaczeniu piękne widowisko.

W trosce o zdrowy inwentarz. Ze względu na szerzące się liczne choroby zwierząt, ostrowskie władze powiatowe wydały zarządzenie, na mocy którego wszystkie konie przybywające do powiatu muszą być w ciągu 24 godzin poddane badaniu przez powiatowego lekarza weterynarii.

Usuwać stare afisze! Burmistrz miasta Ostrowa wydał zarządzenie wzywające do natychmiastowego usuwania wszelkich afiszy i napisów, umieszczonych na murach i parkanach w związku z akcją wyborczą. Winni niezastosowania się do powyższego zarządzenia karani będą w drodze karno-administracyjnej. (ipc)

Uwaga mistrzowie piekarscy! Zgodnie z zarządzeniem Ministra Zdrowia z dnia 3 lipca 1946 r. lekarz Powiatowy zwraca uwagę na konieczność umieszczania na chlebie kartek z uwidocznieniem firmy i adresem piekarni, a dalej rodzaju mąki i procentu przemiału. Kartki te muszą być umieszczone na chlebie przed jego upieczeniem. Nalepianie kartek już po wypieku jest wzbronione.

Klub Motorowy otwiera sezon. Klub Motorowy w Ostrowie otwiera swój sezon motocyklowy w dniu 27 kwietnia zbiorową wycieczką na uroczystości gnieźnieńskie. Zgłoszenia na udział w wycieczce przyjmuje p. Kosior, ul. Armii Czerwonej 4 od godz. 16—18, a zgłoszenia do wyścigów gnieźnieńskich p. Sztukowski, ul. Kaliska. Uczestników wycieczki i wyścigów obowiązują jednolite pilotki i proporczyki.

KRONIKA GNIEŹNIEŃSKA

Dyżury lekarzy i aptek

Nocny w dniu **26 bm.** dr Ginelli, Park Kościuszki nr 5.

Dyżuruje od soboty, 26. bm., **Apteka pod Orłem,** ulica Farna.

Repertuar teatru i kin

Teatr Miejski: niedziela, 27 bm., premiera — „Śluby panieńskie" Al. Fredry.

Kina: Apollo — „Dusze nieujarzmione" prod. radzieckiej, **Polonia** — „Klatka słowicza" prod. francuskiej.

Dziś zapoczątkowanie uroczystości kościelnych

W ramach wielkich uroczystości świętowojciechowych rozpoczną się w dniu dzisiejszym w Gnieźnie uroczystości, związane z przeniesieniem relikwii św. Męczennika.

O godz. 20-tej odprawione zostaną nieszpory w Bazylice, połączone z wystawieniem Najśw. Sakramentu i wspólnym odśpiewaniem prastarej rycerskiej pieśni polskiej „Bogurodzica".

Po nieszporach odbędzie się przy blasku pochodni procesja z relikwiami św. Wojciecha do kościoła św. Michała. Miasto będzie wieczorem bogato iluminowane. W kościele św. Michała całonocna adoracja.

75-lecie Gazowni gnieźnieńskiej

Przypominamy, że w sobotę dzisiejszą zbiega się z „Dniami Gniezna" jubileusz 75-lecia istnienia Gazowni Miejskej w Gnieźnie, obchodzony w ramach uroczystych.

Program obchodu jubileuszowego Gazowni gnieźnieńskiej przewiduje: o godz. 9-tej uroczystą mszę św., celebrowaną w Bazylice św. Wojciecha przez J. E. ks. Biskupa dra Łucjana Bernackiego, o godz. 10-tej akademię w Teatrze Miejskim. W godzinach popołudniowych odbędą się dwa posiedzenia: pierwsze o godzinie 16-tej — obrady Polskiego Zrzeszenia Gazowników, Wodociągowców i Techników Sanitarnych Oddziału Poznańskiego, o 18-tej zaś — zarządu głównego tegoż Zrzeszenia.

Otwarcie wystawy

W ramach „Dni Gniezna" nastąpi dziś o godzinie 18-tej otwarcie **wystawy prac Miejskich Żeńskich Szkół Zawodowych.** O godzinie 14-tej odbędzie się **mecz piłki nożnej** na stadionie sportowym. (pr)

Uroczysta wieczornica polsko-czeska

W ramach „Dni Gniezna" odbędzie się w dniu 28 bm. uroczysta wieczornica polsko-czeska, w której weźmie udział ambasador Republiki Czechosłowackiej p. Hejret i goście z Czechosłowacji. Uroczystość ta będzie nosiła charakter manifestacji polsko-czeskiej. Po wieczornicy odbędzie się o godz. 20 w sali Hotelu Francuskiego herbatka towarzyska. Wstęp za zaproszeniami, które można otrzymać jeszcze w Biurze Komitetu „Dni Gniezna". (pr)

Chór „Harfa" w Gnieźnie

Jak się dowiadujemy, słynny chór polski „Harfa" pod dyrekcją prof. Wacława Lachmana zaszczyci swą obecnością uroczystości gnieźnieńskie.

Chór przybędzie do Gniezna w dniu 1 maja br. w godzinach wieczornych

W ramach swego pobytu w Grodzie Lecha, chór „Harfa" nie ograniczy się jedynie do występu w dniu 2 maja br. w sali Teatru Miejskiego dla szerszej publiczności, lecz śpiewać będzie także w tym dniu o godz. 10 dla młodzieży szkolnej oraz o godz. 12 dla śpiewaków gnieźnieńskich. (pr)

Za odstępstwo od narodowości 4 lata więzienia

Sąd Okręgowy w Gnieźnie skazał na 4 lata więzienia 62-letnią Martę Zielińską, z domu Szulcównę, zamieszkałą w Gnieźnie, przy ul. Roosevelta 59, która w roku 1939 będąc obywatelką polską zgłosiła swą przynależność do narodowości niemieckiej. Zielińska złożyła w Sądzie Grodzkim wniosek o rehabilitację, której jednak nie uzyskała, w związku z czym sprawa przekazana została Sądowi Okręgowemu.

Ustalono, że Zielińska już w r. 1939 zgłosiła swe pochodzenie niemieckie, nie będąc do tego zmuszaną. Przesłuchani świadkowie stwierdzili ponadto, że przez cały czas okupacji nie zachowała polskiej odrębności narodowej, ciesząc się, że należy do „narodu panów" i będąc czynnym członkiem tzw. „Frauenwerku". Otrzymała nawet skład po Polaku.

Odstępczyni będzie miała możność cztery lata „panować" w celi więziennej. (pr)

Sądownikom dzieje się krzywda

W ubiegłym tygodniu odbyło się w Gnieźnie walne zgromadzenie Związku Zaw. Prac. Sąd. i Prok. z udziałem przedstawiciela Zarządu Głównego Związku prok. dr. Jeleńskiego oraz innych zaproszonych gości.

Jak wykazały sprawozdania, składane przez kierowników poszczególnych sekcyj organizacji, sądownictwo przejawia niezwykle aktywną działalność w życiu społecznym miasta i powiatu. Sądownicy cieszą się wielką popularnością wśród szerokich sfer społeczeństwa gnieźnieńskiego. Dość wspomnieć, że inicjatywa urządzenia „Dni Gniezna" wyszła od p. sędziego Węgierka z Gniezna, przy czym wszyscy sądownicy biorą w tej imprezie szczególnie aktywny udział, poświęcając wiele czasu poza pracą zawodową w jej jak najstaranniejszym zorganizowaniu. Nie małą ruchliwość przejawiają sądownicy na terenie akcji popularyzacji prawa wśród szerokich warstw społeczeństwa, wygłaszając wielką ilość stosownych referatów i wykładów, docierając z nimi do najodleglejszych gmin powiatu gnieźnieńskiego. Na temat samej ustawy amnestyjnej wygłoszono 17 referatów.

Słuszne zatem były liczne skargi i żale podnoszone na zebraniu przez poszczególnych mówców, że mimo pełnej poświęcenia pracy, sądownicy należą obecnie do najgorzej opłacanych pracowników państwowych, nie mówiąc już o pracownikach prywatnych. Podnoszono również, sądownictwo, mające do spełnienia tak żywotne dla Państwa oraz społeczeństwa funkcje winno posiadać w odrębną ustawę uposażeniową. Tak było przed wojną. Tak winno być i obecnie z uwagi na zupełnie odrębny charakter pracy sędziów i prokuratorów w porównaniu z pracą innych pracowników państwowych, która ma charakter pracy ściśle urzędniczej. (zt.)

Kup los loterii końskiej 20655

Nieurzędowa tabela wygranych

loterii fantowej na odbudowę Seminarium Duchownego w Poznaniu

Wygrane wartości 1000,— do 7000,— złotych

Seria A

00903 01367 03259 03306 03760 04598 08583 08751 08792 09724 09772 10806 10888 13195 13285 13351 13536 14771 15942 17168 21358 21435 21760 24585 25586 28350 29023 29369 30061 32515 32147 33297 35879 36516 41451 42137 43329 43857 44591 47027 48947 50730 51937 53369 54072 56046 57202 58027 59044 60299 60929 63572 64098 65365 66082 67524 70787 74321 74811 78773 79383 80814 81276 83119 84216 88127 88622 90588 91217 91561 91562 92094 92257 94500 97653 98745 99218 99709 99596.

Seria B

00493 01298 01324 03511 04040 05126 05366 06792 12571 13061 13233 14880 15144 18508 20166 21636 26455 28714 29513 32364 32826 33355 34207 35568 35706 36545 36583 39584 41690 42626 43235 44791 44920 46553 46580 46600 46649 47194 49363 49410 50398 50829 52222 52301 52614 53437 55331 57026 57981 58286 58525 59537 59643 60040 60979 61210 62989 63301 63395 63532 63562 65026 65456 66346 68184 69629 70796 70945 72062 72239 75415 75134 76314 76771 79079 79989 80319 80452 81820 85807 85937 86352 87422 88753 88926 89285 89312 89895 91154 92273 93849 94343 95659 97069 97719 98172 98271 98501 99193.

Seria C

00019 00793 01372 01373 01859 03261 04531 06067 12891 14980 15201 15364 16997 18989 20168 20587 21641 21825 21997 22513 22514 22515 22728 23213 23779 24358 26881 30214 30535 31297 34909 35092 35632 35685 36829 38584 42446 42472 43509 45072 45362 46837 47436 48899 22518.

Wiadomości sportowe

Kalendarzyk imprez sportowych

Niedziela, dnia 27 bm.

godz. 9-ta bieg kolarski organizowany przez K.K.S.,

godz. 11-ta zawody piłkarskie **Admira — HCP** o mistrzostwo kl. A — P.O.P.N. na boisku Warty,
Śremski K. S. — Posnania na boisku przed Stadionem Miejskim,

godz. 17-ta **K.K.S. — Wisła** mecz piłki nożnej o wejście do ekstraklasy, na boisku K.K.S. w Dębcu,

godz. 17-ta **Blask — Polonia, Jarocin** — mecz piłki nożnej o mistrzostwo kl. B, na boisku w Starołęce,

godz. 19-ta **Warta — Elektryczność** — towarzyskie zawody pływackie na pływalni miejskiej, przy ul. Wronieckiej.

Czternasta grupa w rozgrywkach kl. C

Do rozgrywek o mistrzostwo klasy C dopuszczone zostały dodatkowo następujące kluby: Korona (Poznań), Drukarz (Poznań), Owar (Poznań), KS Janowiec, Pozn. Huta Szkła (Poznań-Antoninek). Dla wyżej wymienionych drużyn utworzono osobną (14-tą) grupę rozgrywkową. Drużyna, która zdobędzie mistrzostwo grupy, wejdzie automatycznie do klasy B.

KOMUNIKATY

K. S. Dąb 1940: Zebranie plenarne odbędzie się w sobotę, dnia 26 bm. o godz. 19-tej w salce parafialnej przy kościele Bożego Ciała ul. Łąkowa 3.

Z. K. S. „Surma" zawiadamia, że treningi Sekcji odbywają się we wtorki i piątki od godz. 17 (aż do zmroku) na boisku W. F. przed Stadionem Miejskim.

R. K. S. „San" zawiadamia swych członków, że treningi sekcji piłkarskiej odbywają się co wtorek i czwartek od godz. 17-tej pod fachowym kierownictwem mgr. Balcera, na boisku Areny. Udział wszystkich zawodników ze względu na rozgrywki mistrzowskie obowiązkowy.

Dnia 24 kwietnia 1947 zmarł w Bogu, opatrzony kilkakrotnie Sakramentami św., po długiej i ciężkiej chorobie, mój najdroższy mąż, nasz najtroskliwszy ojciec, śp.

Marian Dobrowolski

przeżywszy lat 53.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 28 bm., o godz. 11-tej z kaplicy cmentarza na Jeżycach.

Msza św. odprawiona zostanie w kościele św. Floriana na Jeżycach dnia 1-go maja o godz. 7.30

W ciężkim smutku pogrążeni

żona, syn, córka i zięć

Poznań, Chrzypsko
ul. Mickiewicza 22

Zakład Pogrzebowy „Ceremoniał" Poznań, Towarowa 25 - Tel. 40-63

20691

---

†

Dnia 25 kwietnia 1947 r. zmarł po krótkich cierpieniach, opatrzony Sakr. św., nasz kochany ojciec, teść i dziadek, śp.

Stanisław Bayer

em. st. sekretarz Sądu Apelacyjnego w Poznaniu

przeżywszy lat 83.

Msza św. za spokój duszy drogiego Zmarłego odprawiona zostanie w poniedziałek, dnia 28 bm., o godzinie 9-tej w kościele Matki Boskiej Bolesnej na św. Łazarzu. Pogrzeb odbędzie się tegoż dnia o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W ciężkim smutku pogrążeni
dzieci, wnuki i rodzina

Poznań (Niegolewskich 22 b, m. 10), Kiszkowo, Świdnica.

20611

---

†

W dniu 23 bm. zasnęła w Panu nasza kochana matka, babka i teściowa, śp.

z Łuczkowskich

Józefa Adamska

przeżywszy lat 81.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 26 bm., o godzinie 11-tej z kaplicy cmentarza parafii Bożego Ciała na Dębcu.

W smutku pogrążone
dzieci i wnuki

20617

---

†

Dnia 24 kwietnia 1947 zmarła w 17-tej wiośnie życia moja najukochańsza córka, siostra, siostrzenica i wnuczka, śp.

Wanda Stachowiakówna

Pogrzeb odbędzie się w Środzie dnia 27 kwietnia br. o godz. 16-tej z kaplicy cmentarnej.

W nieutulonym żalu pogrążeni
matka, rodzeństwo i rodzina

Środa, w kwietniu 1947. 20631

Za oddanie ostatniej przysługi śp.

Franciszkowi Piosskowi

składamy krewnym, znajomym i współpracownikom oraz wszystkim stowarzyszeniom serdeczne

Bóg zapłać

żona z rodziną

20490

J. Barszcz Wytwórnia soków

poleca pierwszorzędnej jakości

soki owocowe

na białym cukrze

do wódek i budyni

Poznań, M. Focha 28 — Tel. 71-53, 71-52

4-672

Wstęgi do wieńców
Przybory do trumien

J. Załachowska

Poznań
Al. Marcinkowskiego 16 I.
tel. 14-94 4-253

Do trumien

PRZYBORY I OKUCIA

poleca

K. NOWAK, Poznań,
Kraszewskiego 12
Dojazd tramw. nr 2, 5, 7.

20392

4-525

Spółdzielnia
zakupi

traktor

na gumach, oraz przyczepki ca 5—7 ton. Oferty: „Gł. Wielkopolski" nr 4-539.

Haftoplis wykonuje hafty, plisowania, mereżkę, okrętkę, obciąganie guzików, dziurki. Poznańska 28/30 (wejście Mylna).

18535

---

†

W szóstą rocznicę śmierci mego nigdy niezapomnianego męża, śp.

Jana Wardyńskiego

artysty Opery

zamordowanego w obozie konc. w Hamburg-Neuengamme w dniu 27. IV. 41 r. odprawiona zostanie za spokój duszy Jego msza św. w poniedziałek, 28. IV., o godz. 7.30 w kościele Najśw. Serca Jezusowego na Jeżycach.

20157 **Żona**

Zawiadamiamy P. T. wszystkich przedsiębiorców szklarskich i zakłady przemysłowe, przeprowadzające w własnym zakresie remonty, iż posiadamy stale na magazynie

kit szklarski,

szary i miniowy, który po cenach konkurencyjnych i w pierwszorzędnym gatunku polecamy

Zachodnio - Polska Spółka Handlowa
A. Górniak i Ska
Poznań, Mickiewicza 28 — Tel. 44-46

4-663

Zrzeszenie Przedsiębiorców Przewozowych

Stow. zarej. w Poznaniu

Zebranie Plenarne

odbędzie się w niedzielę, dnia 27 bm. o godz. 10 w lokalu p. Zielińskiego ulica Rolna. — Na porządku obrad sprawa taryfy.

4-651

Ogłoszenie przetargu

Rada Parafialna w Siedlcu, powiat Wolsztyn, ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót:

a) dekarskich,
b) blacharskich,
c) stolarskich,
d) szklarskich,
e) instalacyjno-elektrycznych

dla odbudowy kościoła parafialnego w Siedlcu, powiat Wolsztyn.

Oferty należy składać w nieprzejrzystej i zalakowanej kopercie z napisem: „Oferta na roboty . . . . . ." w terminie do dnia 12 maja 1947 r., godziny 11-tej w biurze Urzędu Parafialnego w Siedlcu, gdzie też mogą oferenci otrzymać wzory ofert, ślepe kosztorysy i rysunki do wglądu. Na zabezpieczenie ofert należy złożyć w Powiatowej Kasie Oszczędności w Wolsztynie na konto Komitetu Odbudowy Kościoła w Siedlcu — Nr 252, wadium w wysokości 1% oferowanej sumy. Kwit jako dowód wpłaty wadium należy dołączyć do oferty. Oferentom, którym nie przyzna się prac na przetargu — wadium zostanie zwrócone następnego dnia. Otwarcie ofert nastąpi w obecności Rady Parafialnej i kierownika technicznego wszystkich prac budowlanych — w biurze Urzędu Parafialnego w Siedlcu dnia 12 maja 1947 roku o godzinie 12-tej.

Rada Parafialna zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru ofert względnie odrzucenia wszystkich albo częściowo bez podania powodu.

Siedlec (Wlkp.), pow. Wolsztyn, 25. 4. 1947 r.

Przewodniczący Rady Parafialnej
i ksiądz Bałoniak Bolesław

4-642

20108

Okna i drzwi

w większych ilościach - seryjnej produkcji

Urządzenia składowe

wykonuje

Państwowy Zakład Przemysłu Drzewnego

Poznań, ul. Pułaskiego 17/19 — Telefon 38-52

20576

SPOŁEM

Związek Gospodarczy Spółdzielni R. P.

Sp. z o. u.

Okręgowy Oddział Mleczarsko-Jajczarski

w Poznaniu, ul. Składowa 5 -- Telefon 15-70

Centrala Wojewódzka

4-685

Dział Mleczarski	— ulica Składowa 5	telefon 11-56
Dział Techniczny	— ulica Składowa 5	telefon 48-36
Dział Jajczarski	— ulica Bielniki 2—4	telefon 14-50
Zakład Wylęgowy	— ulica Bielniki 2—4 przyjmuje jaja do wylęgu oraz zamówienia na kurczęta	telefon 14-50
Tuczarnia Drobiu	— ulica Bielniki 2—4	telefon 14-50
Wytwórnia Serów	— ulica św. Rocha 9	telefon 29-75

Własna Przetwórnia Pierza i Puchu w Swarzędzu koło Poznaniu, ulica Kilińskiego 5—6, telefon Swarzędz 25

Materiały Bielskie
Artykuły damskie
poleca firma **Z. Tomaszewski**
POZNAŃ, ul. św. Marcina 61. telef. 45-45
20323

Fotokopia — Fotokopia dokumentów
Światłokopia — Światłokopia rysunków
Wytwórnia skal radiowych
W. RUSZKIEWICZ - POZNAŃ, WIERZBIĘCICE 18 - TEL. 1955
4-32

RADIOODBIORNIKI
sieciowe — bateryjne, szafy muzyczne, sprzęt radiotechniczny, lampy radiowe
poleca
RADIO-ELEKTRO
Poznań, św. Marcin nr 75
Tel. 25-82. 4-579

KIT zwykły, miniowy i grafitowy w każdej ilości poleca
„PATRIA"
Poznań, Zygm. Augusta 1
naprzeciw Dyr. Poczt i Telegr.
Zał. w r. 1922 Telef. 49-40
Znana fachowa Centrala Kitów wszelkiego rodzaju
16857

BIRETY dla księży
CZAPKI organizacyjne i zawodowe
Zakupuję wszelkie przybory czapnicze
JAN WŁODARCZAK, Poznań
ul. Zeylanda 7 (dawn. Przecznica)
4-529

J. SZYMCZAK — Przedsiębiorstwo Pokrywania Dachów (założone 1904 r.)
E. SZYMCZAK — Materiały Budowlane, uznany skład C M B
Poznań, Kazimierza Wielkiego 4/6 Tel. 24-85
(przy Bramie Dębińskiej)
wykonuje z własnych materiałów nowe pokrycia i remonty dachów wszelkiego rodzaju
poleca wagonowo i ze składnicy wapno - cement - gips - dachówkę papę-smołę-lepnik i t. p.
19874

Biuro Techniczne
położone w centrum Poznania przyjmie zastępstwa fabryk technicznych wyrobów.
Oferty: Biuro Ogłoszeń „PAR", Poznań, ul. Ratajczaka nr 7 — pod „4,849".
19473

Hotel Europejski
Gniezno, Dąbrówki 19 - tel. 11-17
3-666 poleca pokoje gościnne
Wyborowa kuchnia
Hotel Restauracja Ganowicz

KONCESJONOWANE KURSY SAMOCHODOWE
właść. T. TUBACKI
Gniezno, Zielony Rynek 10
Przyjmuje każdego czasu zapisy na kursy dla pań i panów
Przyjmuje również kandydatów na czerwony dyplom
Zamiejscowi korzystają ze zniżki kolejowej
3-684

L. KARPIŃSKI
GNIEZNO — STALINA 15
Telefon 19-74
znana z tradycji restauracja i jadłodajnia poleca śniadania, obiady, kolacje po cenach przystępnych
3-695

Aparaty radiowe
Akordiony
Instrumenty muzyczne
Patefony
Płyty
Baterie „Centra"
Klemens **Krajkowski**
Gniezno, Chrobrego 42
Telefon 18-01
3-707

Maszyny
do pisania, liczenia i wszelkie biurowe, naprawia fachowo oraz przebudowuje na układ polski
„Mechanika"
Poznań, 27 Grudnia 20 — tel. 43-57
Kupujemy maszyny na części nawet połamane.
19053

Skład obuwia
poleca na sezon: obuwie gotowe, na miarę. Dokonuje wszelkich napraw, szyje cholewki wg najnowszych żurnalów.
Gołębiewska
Gniezno — Rynek nr 7
3-680

F-a Wiechowski i Łaniecki
Gniezno, Rynek 5
poleca
Bławaty i galanterię
po cenach najniższych
3-682

Bieliznę damską, męską i dziecięcą
oraz drobną galanterię
poleca
EDMUND ZASADA
3-683 GNIEZNO, ul. Stalina 3

ZAWIADAMIAM uprzejmie moich klientów oraz firmy, że otworzyłem BIURO HANDLOWE i przyjmuję przedstawicielstwa na Poznań jak i na inne województwa.
IGNACY JACHEMSKI, kupiec, kpt. rez. W. P.
Poznań, ul. Chłodna 5, m. 2 — Telefon 78-96.
20533

Najlepszy jakościowo kit szklarski, pokostowy i miniowy stale na składzie. Fachowa obsługa!
Olejarnia L. KUKLA
Gniezno, Mickiewicza 7a
Telefon 16-21
4-320

Torebki damskie
Walizki
Zabawki
Szczotki
i różną galanterię
w wielkim wyborze i po niskich cenach poleca
TEODOR RUDAWSKI
3-709 GNIEZNO, FARNA 8

E. KROMCZYŃSKI STEMPLE POZNAŃ UL. ŚW. MARCINA
16182

Olej
jadalny, techniczny, pokost, kit szklarski, pokostowy, miniowy. —
Specjalność: Musztarda „Smakosz".
Olejarnia i Fabryka Musztardy
L. KUKLA, Gniezno
ul. Mickiewicza nr 7a
Telefon 16-21.
4-319

Tapety 20213
chodniki
wycieraczki
Ramy do firan
poleca
Zb. Waligórski
Poznań, Wielka 9
I piętro Tel. 23-08

WAGI
uchylne, tarczowe, automatyczne, precyzyjne, dziesiętne, aptekarskie, analityczne,
kupuje — sprzedaje
Figiński Poznań, ul. Fredry 1
Tel. 25-55 19463

Zakład pogrzebowy
L. Krzyżanowski
Gniezno — Farna 9
Trumny wszelkiego rodzaju stale na składzie.
Załatwia się wszelkie czynności, związane z pogrzebem
3-693

HOTEL FRANCUSKI
GNIEZNO — CHROBREGO NR 32
TELEFON 10-10 3-676
Reprezentacyjny hotel miasta Gniezna
Wykwintne pokoje — Wyborowa kuchnia — Restauracja — Kawiarnia
Codziennie dancing
Ceny umiarkowane! Rzetelna obsługa!

Pracownia garderoby męskiej, cywilnej i wojskowej
Wszelkie przybory wojskowe - Fabryka czapek - Ozdoby wojskowe, urzędowe i szkolne 3-691
W. BOROŃSKI
Gniezno, ul. Chrobrego 9

Tradycyjnie z Gnieznem związana
od 58 lat
produkcja wódek gatunkowych i likierów
firmy
B. Kasprowicz
Sp. z o. o. w Gnieźnie
3-711
Marki eksportowe o światowej sławie

HURTOWNIA GNIEŹNIEŃSKA
Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością
Gniezno, Zielony Rynek 12 - Tel. 17-76
Towary kolonialno - spożywcze
Rok założenia 1919 3-699

Rok założenia 1781
Najstarsza z aptek gnieźnieńskich
zlikwidowana przez okupanta, nowootwarta w lutym 1946 r.
Apteka „POD ORŁEM"
pod zarządem dr Ireny Kiedrowskiej
Tel. 16-74 GNIEZNO, Farna 1 Tel. 16-74
KUPNO I SPRZEDAŻ leków krajowych i zagranicznych. Apteka wykonuje analizy fizjologiczne środków spożywczych i technicznych.
3-713a

Z wytrawnych znawców
Nikt nie zaprzeczy
Że woda stołowa „ŹRÓDŁO"
Orzeźwia i leczy
Wszyscy piją wodę stołową
„Źródło"
S. REDLAK
Gniezno, ul. Tumska 2 - tel. 10-21
Rozlewnia piw m. in. specjalnych
Wytwórnia limoniady
3-702

Na sezon wiosenno - letni
w wielkim wyborze **obuwie** damskie, męskie, dziecięce, sandały
po cenach bezkonkurencyjnych
poleca
Firma „OBUWIE"
W. WITTEK
3-697
GNIEZNO, Farna 8 - - Telefon 17-22
Własny wyrób — — Solidne wykonanie

FARBIARNIA I PRALNIA CHEMICZNA
dawn. Dr PROEBSTEL
ZARZĄD PAŃSTWOWY
Gniezno, ul. Roosevelta 54/56 - Tel. 13-56 i 13-55
posiada placówki we wszystkich miastach WIELKOPOLSKI I POMORZA
4-394

NA SEZON WIOSENNY
MATERIAŁY SUKNIOWE
MATERIAŁY UBRANIOWE
poleca 3-712
EDMUND HOLKA
Gniezno, Rynek 1

GNIEŹNIEŃSKA SPÓŁDZIELNIA POWSZECHNA
Najtańsze źródło zakupu towarów spożywczych, tekstylnych i artykułów gospodarstwa domowego
3-698

Drogeria - Perfumeria
Skład artykułów fotograficznych
F. Szymanek
Gniezno - Chrobrego 7
Poleca artykuły kosmetyczne, farby, środki do tępienia szkodników i inne.
3-690

Na sezon wiosenny polecamy
Narzędzia ogrodnicze i rolnicze
Ponadto sprzęty kuchenne, narzędzia, okucia do okien, drzwi i mebli, oraz wszelkie wyroby żelazne
FR. SPECYAŁ - Gniezno
właśc. K. i ST. SPECYAŁ ul. Mieczysława 4
3-674 Telefon 15-44

„Społem" Oddział w Gnieźnie

ul. Chrobrego nr 11 Telefon 20-51, 20-61-3

zaopatruje wszystkie spółdzielnie swego rejonu

w artykuły spożywcze i chemiczne własnej i obcej produkcji, w wyroby monopolowe, artykuły gospodarstwa domowego, w żelazo i galanterię żelazną, w smary i produkty naftowe, w materiały budowlane oraz różne inne.

Oddział prowadzi powiatową zbiornicę jaj, oraz przygotowuje organizację skupu drobiu, pierza i miodu.

16678

INSTYTUT LITURGICZNY

GNIEZNO—TUMSKA NR 16

poleca

wszelkie sprzęty liturgiczne, bieliznę kościelną, chorągwie, obrazy ręcznie malowane i różne dewocjonalia

Centrala Szczecin Oddział Gniezno

3-679

Farby — Lakiery — Pokosty
Kosmetykę — Zioła

poleca

Drogeria „SANITAS" Perfumeria

Tel. 15-20 ROMAN SKIBIŃSKI Tel. 15-20

GNIEZNO, ulica Stalina nr 4

3-694

Kryształy komplety i sztuki pojedyncze w dużym wyborze
Porcelanę stołową, techniczną, laboratoryjną
Szkła stołowe, techniczne
Butelki apteczne, piwne, lemoniadowe, monopolowe 2-gi gatunek — **Fajans**

poleca wagonowo i ze składu

Centrala Zbytu Porcelany, Fajansu i Wyrobów Szklanych

3-696

Tel. 19-82 HURTOWNIA NR 9 Targowisko

Gniezno — Plac 21 Stycznia 2

Polecamy

ze składu i na zamówienie

młockarnie, maneże, wialnie, siewniki, sieczkarnie, parniki i gniotowniki „JOKO", pługi, brony, kultywatory, śrutowniki do zboża, siekacze do buraków, kartoflarki, obsypniki, sortowniki do kartofli, — części zapasowe

A. Konieczny i R. Kajetanowicz

Maszyny i narzędzia rolnicze

GNIEZNO

Moniuszki 1 Tel. 11-52

3-667

Hotel Dworcowy

Gniezno, ulica Lecha 13

poleca estetyczne pokoje

Wyborowa kuchnia i restauracja na miejscu

3-668 Władysława Beyerowa

Restauracja „TOSCA"

właśc. Tadeusz Szymaniak

Gniezno, ul. Sienkiewicza 24 - tel. 19-38

poleca wszelkiego rodzaju trunki

Wyborowa kuchnia

3-687

Na sezon wiosenno-letowy

polecam najnowsze modele

kapeluszy damskich

WŁ. CZĘSTOCHOWSKA

GNIEZNO, Rynek 5

3-681 Skład i pracownia kapeluszy damskich

Czekoladę, cukry
kawę herbatę

3-686

w wielkim wyborze poleca

Skład „Słodycze"

HELENA BUKALSKA

GNIEZNO, CHROBREGO 37

Na sezon wiosenny

poleca

jedwabie, materiały męskie i damskie — czysto wełniane

P. Englerowa

Gniezno, ul. Chrobrego 2

3-701

Zakład

zegarmistrzowsko-złotniczy

poleca

zegary, zegarki, obrączki ślubne biżuterię i przedmioty ozdobne

W. Wojciechowska

Gniezno, Zielony Rynek 7

3-685

Wytwórnia czapek

Franciszek Sulicki

Gniezno, Chrobrego 5

Telefon 11-50

ARTYKUŁY MĘSKIE

GALANTERIA

3-672

FIRMA

JÓZEF CIUDZIŃSKI

GNIEZNO

ul. Chrobrego nr 5

Telefon 14-17

Poleca

Artykuły męskie
Bławaty - Galanterię

3-671

FABRYKA WALIZEK

pod zarządem państwowym

GNIEZNO, Tumska 3

poleca

walizki wszelkich wymiarów z fibru i imitacji

Sprzedaż hurtowa

3-675

Koncesjonowany Zakład

elektro i radiotechniczny

ZYGMUNT MUSIAŁOWICZ

Gniezno, ul. Tumska 15 • Telefon 18-94

Wykonuje wszelkie instalacje dla siły, światła, dzwonków i telefonów domowych. Zakładanie i badanie piorunochronów.

Budowa i naprawa radioaparatów — Ładowanie akumulatorów —

3-704

PCH PAŃSTWOWA CENTRALA HANDLOWA PCH

Oddział rejonowy Gniezno

ul. Stalina 13 — tel. 15-11

AGENTURY:

MOGILNO, ul. Jana Kausa - tel. 166
STRZELNO, ul. Inowrocławska - tel. 97
WRZEŚNIA, ul. Lenina 18 - tel. 150
WĄGROWIEC, ul. Bydgoska 75 - tel. 162
ŻNIN, ul. Śniadeckich 21 - tel. 115

poleca:

po cenach ściśle hurtowych cukier, sól, zapałki, wina gronowe i owocowe, kawę ziarnistą, herbatę, cynamon, cukierki, czekoladę i inne artykuły spożywcze, artykuły włókiennicze, naczynia emaliowane, wyroby żelazne, papier pakowy, kosmetyki oraz worki jutowe.

kupuje:

zboże, ziemniaki, paszę, nasiona strączkowe.

zaopatruje:

kupców detalistów, konsumy fabryczne, związki zawodowe, zrzeszenia pracowników instytucji państwowych i samorządowych.

3-705

Z nową wiosną — nowy strój

Ulubione kolory

piękne materiały na suknie, płaszcze, kostiumy, poszycia futer i ubrania

najtrafniej wyszuka i doradzi firma

Cz. RADZIEJEWSKI

BŁAWATY — GALANTERIA

GNIEZNO, UL. CHROBREGO 8 — TELEFON 13-50

3-664

Komunalna Kasa Oszczędności

miasta Gniezna

w Gnieźnie, przy ulicy Mieczysława 6 (centrum miasta)

otwiera rachunki bieżące, czekowe, przyjmuje wkłady oszczędnościowe, przeprowadza obroty bezgotówkowe jak i w ogóle załatwia wszelkie czynności bankowe sprawnie i korzystnie.

3-700

UPOMINKI

i herby miasta Gniezna

do nabycia w f-mie

Wł. Perlikiewicz

mistrz zegarmistrzowski

GNIEZNO, Chrobrego 37

3-677 Telefon 19-40

Na sezon wiosenno-letni

Płaszcze męskie, ubrania, spodnie

Materiały męskie, damskie i jedwabie

poleca

S. GRABIANOWSKI

GNIEZNO, ulica Chrobrego 4

3-673

RESTAURACJA Edmund Szymanek

GNIEZNO, Sienkiewicza 20

Wyborowe trunki 3-669

Ciepłe i zimne zakąski

OKULARY

binokle wszelkie reparacje wykonuje:

Specjalny

Zakład Optyczny

L. Bernard — dypl. optyk

GNIEZNO — RYNEK 14

Dostawca dla instytucji społecznych

3-678

STARA DROGERIA

EDMUND JAN SEIDEL

znajduje się obecnie

w Gnieźnie, Rynek nr 2

3-692

PAŃSTWOWA PRZETWÓRNIA RYB i MIĘSA

Nr 20 w GNIEŹNIE

Konikowo 6/8 Telefon 13-04, 13-03

Jedyna przetwórnia ryb słodkowodnych na zachodzie poleca wszelkiego rodzaju konserwy rybne jak:

Byczki w sosie pomidorowym. Ryby opiekane w occie. Rybki wędzone w oliwie. Skumbrie. Śledzie zawijane. Łosoś wędzony w oliwie i wszelkie konserwy rybne.

Cennik wysyłamy na życzenie

3-706

Każdą książkę w tej samej cenie, jak w Poznaniu

kupić można w 3-710

Księgarni Józefa Weissa

Gniezno — ul. Chrobrego 38

OBUWIE

Modne fasony - Duży wybór - niskie ceny

poleca 3-689

F-a Rogalski i S-ka

Gniezno - Rynek 3

J. Opielewicz i S-ka

GNIEZNO, Stalina 4

poleca:

BŁAWATY

i TOWARY KRÓTKIE

3-708

P. GATNIEJEWSKI

Centralna Drogeria

GNIEZNO, Rynek 17

Telefon 12-70

poleca:

chemikalia dla przemysłu, ogrodnictwa (ochrona roślin, tępienie szkodników),

Przybory bartnicze

Smary i oleje do maszyn rolniczych

Farby, pokost i emalie lakiernicze 3-688

Bogaty dział kosmetyczny

ZAKŁAD POGRZEBOWY

CYRYL ROSIŃSKI

GNIEZNO, UL. DĄBRÓWKI 14 — TELEFON 14-62

Posiada na składzie wszelkiego rodzaju trumny sosnowe, dębowe i metalowe po cenach bezkonkurencyjnych.

Załatwia wszelkie sprawy pogrzebowe, oraz ekshumacje i przewozy zwłok.

Hurt. Detal.

3-665

„Bazar"

Edmund Nowakowski

Gniezno, ul. Chrobrego nr 39

Polecam: porcelanę, fajans, szkło, emalię, garnki kamienne, oraz wszelkie naczynia potrzebne w gospodarstwie domowym

Dział spożywczy: artykuły pierwszej potrzeby

3-670

ROK ZAŁOŻENIA 1871

Bank Pożyczkowy Spółdzielczy

z ograniczoną odpowiedzialnością

w GNIEŹNIE, ul. Dąbrówki 19

otwiera rachunki bieżące

przyjmuje wkłady i oszczędności

udziela pożyczek

załatwia przekazy w kraju i na zagranicę oraz inkaso towarowe i dokumentów

TELEFON 19-98

3-713

„ROLNIK" w Gnieźnie

Spółdzielnia rolniczo-handlowa z odpowiedzialnością udziałami

BIURA ZARZĄDU: ul. Mieczysława 34 — telefon 20-68, 20-69

Składnica opałowa przy dworcu — telefon 10-42

Składnica nawozowa ul. Lecha 1

Składnica zbożowa i warsztat reparacyjny ul. 3 Maja 1a

Zakupuje: po cenach bezkonkurencyjnych wszelkie zboża i ziemiopłody

Poleca: po cenach jak najkorzystniejszych zboże siewne, wszelkie nasiona, ziemniaki, nawozy sztuczne, węgiel, maszyny rolnicze.

3-703 Własna czyszczalnia zbóż i nasion

Zawiadamiam
że przy ulicy M. Focha nr 55 otworzyłem
Cukiernię
Szan. Klientom polecam wyborowe ciastka własnego wypieku.
4-670 **Jan Rutkowski**

Czapki i kapelusze
wszelkiego rodzaju w wielkim wyborze
poleca
Centrala Czapek
Jan Krzyżański
Poznań, Dąbrowskiego 3 tel. 36-02
Zakupujemy każdą ilość nici, wstążek i resztek materiałów
Hurt — Detal
19403

»CAFÉ GEORGE«
Tel. 40-41 Tel. 40-41
Śniadalnia Kawiarnia
w Poznaniu, al. Marcinkowskiego 13
Z okazji otwarcia Targów urządza na życzenie Szanownych Gości
w sobotę, dnia 26 kwietnia 1947 r.
Wieczór Tańca
urozmaicony występami. — Początek o godzinie 21.30
Uprasza się o wczesne zamawianie stolików
20462 Gospodarz

Restauracja Bar Kawiarnia
„PARK WILSONA"
Poznań, ul. Marsz. Focha 40 - Telefon 64-68
Poleca: Wyborową kuchnię doskonały zimny bufet pielęgnowane wina i napoje
Codziennie **Dancing**
od godz. 20-tej
Przygrywa doskonały zespół muzyczno-taneczny kapelmistrza **AL. PLICHA**
20513

SATYR Restauracja
Poznań, ul. Półwiejska 38a — Tel. 23 59
właśc. **Leon Nowak**
Poleca znaną ze swej znakomitości, niskich cen i szybkiej obsługi
specjalność **kuchnię**
gorące dania barowe
przy bufecie — **Zimny bufet** oraz doskonałe napoje 4-472

Stoły rysunkowe
Rysownice Przykładnice
Skale redukcyjne
Kątomierze
Pantografy
Trójkąty
Krzywiki
Linie

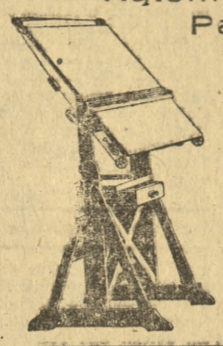

Artykuły malarskie, palety — kasety, sztalugi polowe i pokojowe — farby olejne i t. d.
poleca
ST. KOZŁOWSKI
SKŁAD PAPIERU i MATERIAŁÓW PIŚMIEN.
POZNAŃ · DĄBROWSKIEGO 4 · TEL. 4935
18312

ŚWIATŁOKOPIE
FOTOKOPIE dokumentów
POWIELANIE
WYKONUJE
Paleta
SKŁAD PAPIERU - POZNAŃ
KRASZEWSKIEGO 2, tel. 40-67

18780

Atrakcje nad atrakcjami!
Trio Lottis
Jedyni tej klasy wrotkarze!
Na okrągłym stole!
Moulin Rouge
ul. Kantaka 8/9 — Tel. 39-26
20460

KSIĄŻKI naukowe — szkolne i powieściowe
Nuty i Mapy — Żurnale Mód
poleca w wielkim wyborze
Księgarnia F. Czekalski
Poznań, Podnórna 10 Tel. 35-46
Kupujemy stale wszelkie książki polskie i w językach obcych
18527

Tłumacz przysięgły
angielskiego, czeskiego i rosyjskiego.
Ul. Magazynowa nr 1a.
Tel. 22-98. 20503

Znany i ulubiony ogród wycieczkowy nad Wartą, Poznań-Szeląg,
„Ogród Strzelecki"
otwarty.
Przyjmujemy zamówienia na zabawy. — Wolne pokoje umeblowane na sezon. Ogród czynny od 6 rana. Dojazd autobusami przy Operze.
Tel. 29-66. Gospodarz.
20464

Reklama współdziała w odbudowie kraju

Meble jak: SYPIALNIE, KUCHNIE, STOŁOWE, URZĄDZENIA, GABINETY BIUROWE poleca okazyjnie MAGAZYN MEBLI **St. Janiak** POZNAŃ RYBAKI NR. 6
15561

OGŁOSZENIA DROBNE

P. K. O. V — 4499 Konto: Bank „Społem" nr 8

Biuro Działu Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-mej rano do 20-tej, w soboty od 8-mej rano do 18-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10, I piętro. — Tel. 64-75. — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Lekarskie

Dr. med. Zygmunt Słoniński specjalista chorób wewnętrznych, Wały Zygmunta Augusta 10a m. 8, tel. 20-10, przyjmuje obecnie od 9—11 i od 16—18-tej. 18457

Lekarz-dentysta — Krajewska-Nędzyńska przez okres okupacji asystentka dra Dominika w Krakowie przyjmuje obecnie ul. Ratajczaka 10 I piętro. 16657

Leczenie wodą systemem dra Żniniewicza. Poznański Zakład Przyrodoleczniczy, al. Marcinkowskiego 20, tel 38-26. 14011

Gabinet kosmetyczny Jadwigi Kamińskiej wykonuje starannie wszelkie zabiegi kosmetyczne, codziennie od godz. 9—12, 15—18, ul. Śniadeckich 6a. 20481

Gabinet Leczniczo-kosmetyczny Gertrudy Bednarskiej, ul. 27 Grudnia 3, tel. 45-47, wykonuje wszelkie zabiegi w zakres kosmetyki wchodzące. — Sprzedaż własnych kosmetyków. 19446

Wolne posady

Apteka pod Aniołem w Kościanie poszukuje magistry(a) z praktyką. Warunki dobre. 19195

Praktykantkę do hurtowni przyjmiemy. Warunek uczciwość i chęć do pracy z ukończoną szkołą handlową. Oferty nr 1324 z podaniem referencji i odpisami świadectw „Czytelnik", Armii Czerwonej 1. 19656

Dziewczynę uczciwą, czystą. Leszczyńskiego 11 m. 1. 19658

Mężczyzn
do pracy
poszukuje
Cegielnia Świerczewo, Górczyn. 20574

Pomocnik ogrodniczy, młodszy kwiaciarz, na dobrych warunkach, potrzebny. Pilarczyk Marian, Leszno, Daszyńskiego 37, zakład ogrodniczy. 4-580

Gospodyni samodzielna, zaraz na zachód. Zgłoszenia Mickiewicza 34, I ptr. Łuka. 20235

Gosposia z dobrym gotowaniem potrzebna. Wrocławska 13 m. 9 20100

Pomocnik fryzjerski, posada stała. Półwiejska 16. 20001

Ślusarz spawacz potrzebny zaraz. Zgłoszenia: Poznań, ul. Mielżyńskiego 17. 20400

Technika
na
1. roboty budowlane, **także podmistrzów ciesielskiego i murarskiego,**
2. roboty instalacyjne wod. kan. i e.
oraz
3. **urzędnika** obznajmionego z rachunkowością i księgowością

zaangażuje poważne przedsiębiorstwo budowlane. Warunki dobre. Oferty zgłaszać pod „Budownictwo" do redakcji „Głosu Wielkopolskiego" nr 20493.

Elewa wzgl. praktykanta, możliwie b. wojskowego, poszukuje Bank Pożyczkowy Spółdzielczy, Poznań, Focha 47. 20162

Krawcowe poszukiwane na pracę w domu. Dobre wynagrodzenie od sztuki. Wytwórnia Garderoby Dziecięcej, Dąbrowskiego 54, m. 12, 20269

Czeladnik krawiecki potrzebny i spodniarz poza dom. Eckert, Półwiejska 30. 20386

Fotolabo antki 19692
potrzebne
FOTO-KAMERA
Św. Marcin 66/67

Poszukuję pielęgniarki lub inteligentnej pani, panienki, do dzieci 6 i 2 lata, z pomocą w gospodarstwie na wyjazd okolice Warszawy. Zgłoszenia: Poznań, Mickiewicza 36, II ptr., Centrala Gospodarcza, telefon 38-28. 19879

Mechanik, dobry fachowiec na maszyny biurowe, potrzebny. Warunki bardzo dobre. Zgłoszenia: Słowackiego 36, m. 4, w godz. 14—15. 20469

Uczeń potrzebny. Pracownia obuwia. Daszyńskiego 113. 20255

Formierza lub przyuczonego formierza na metale przyjmę. Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 20274.

Poszukuję wychowawczyni do 2-letniej dziewczynki na wyjazd. Posada do objęcia od czerwca. Zgłoszenia kierować pod adresem: dr Górski, Grottgera 2, m. 3, między godz. 12 a 13-tą. 20282

Siła biurowa, kwalifikowana, włącznie maszynopisanie. T. Sobkiewicz i Ska, W. Garbary 52, tel. 46-29. 20180

Młoda panienka może się zgłosić zaraz. — Cukiernia, Armii Czerwonej 4. 20415

Ekspedientka młodsza, rzutka, możliwie z kilkuletnią praktyką z branży konfekcyjno-galanteryjnej z figurą odpowiednią do konfekcji damskiej. Zgłoszenia z życiorysem i możliwie z odpisami świadectw przyjmuje Dom Mody „The Gentleman", Poznań, Paderewskiego nr 1 (dawniej Nowa). 20384

STENOTYPISTKA
biegła **potrzebna**
do poważnej instytucji prawno-publicznej w Poznaniu.
Oferty Biuro Ogłoszeń „PAR", Poznań, Ratajczaka 7 pod „4,1118". 20232

Uczeń branży konfekcyjnej potrzebny. P. Głogowski, Poznań, Świętosławska 9. 20416

Podkuchcarka potrzebna do restauracji. Św. Marcin 49. 20420

Poszukuję kierownika składu, fachowca dla branży włókienniczej. Słowackiego 34, m. 13. 20243

Starsza dziewczyna do prac domowych potrzebna zaraz. — Półwiejska 39, m. 8. 20422

Wykwalifikowana wychowawczyni-pielęgniarka z referencjami do 10-miesięczn. chłopczyka do Bytomia potrzebna zaraz. Oferty składać: „Czytelnik", Bytom, plac Stalina pod „Chłopczyk". 20440

Ekspedientki w branży rzeźnickiej potrzebne. — Zgłoszenia: B-cia Dawidowscy, 27 Grudnia 15. 20425

Pierwszorzędne — samodzielne krawcowe potrzebne. 23 Lutego 21, m. 1. 20428

Pomoc domowa na wyjazd potrzebna. Szamarzewskiego 10, m. 8. 20429

Panienka około 16 lat, czysta, zdrowa, może się zgłosić do dzieci i pomocy w domu. Winogrady 20, I piętro. 20432

Ekspedient (ka)
do składu bławatów
poszukiwany.
Oferty z podaniem referencji przyjmuje Biuro Ogłoszeń „PAR", Poznań, Ratajczaka 7, pod „4,1168". 20443

Gosposia uczciwa z gotowaniem, spaniem potrzebna zaraz. Daszyńskiego 48 m. 6. 19638

Gosposia starsza uczciwa do dwóch osób i rocznego dziecka potrzebna do Szczecina. Oferty: Agencja Reklamy PPK Szczecin. 4-540

Inżyniera
lub
technika
jako samodzielnego kierownika budowy — na wyjazd — zaangażuje przedsiębiorstwo budowlane na dobrych warunkach.
Oferty składać „Głos Wielkopolski" nr 20583.

Fryzjerka dzielna na stałe. Szymański, Daszyńskiego 93, m. 3. 20437

Kwalifikowana młoda siła biurowa z maszynopisem potrzebna. — Zgłoszenia piśmienne: K. U. P., Różana 19. 20439

Potrzebni: szewc i krawczyni. Zgłoszenia: Marsz. Focha 29, m. 8. 20447

Gospodyni potrzebna zaraz. — Probostwo Objezierze, powiat Oborniki. 4-652

Dochodząca kilka razy w tygodniu. Składowa 11, m. 7. 20434

1000 zł dziennie zarobi przedstawicielka sprzedażą artykułu codziennego użytku. Zgłoszenia: Telefon 73-30. 20585

Panienka do ekspedycji potrzebna zaraz. Spółdzielnia Pszczelarska, Kościelna 9. 20522

Panienki, które pracowały przy proszkach i chłopak do posyłek potrzebni. Kantaka 7, m. 5. 20517

Robotnik rolny, samotny, do prowadzenia gospodarstwa przy Poznaniu. Zgłoszenia: Kraszewskiego 8, m. 21. 20486

Pomocnik szewski potrzebny. W. Garbary 9. 20491

Pomoc domowa potrzebna. — Sczanieckiej 7a, m. 2. 20492

Wychowawczyni do trzyletniego chłopca do Wrocławia natychmiast poszukiwana. Warunki dobre. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 20494.

Lakierników zdolnych, obsługi kompresora, zatrudni natychmiast prywatne przedsiębiorstwo przemysłowe. — Oferty: „Par", Ratajczaka 7, pod 4,1197. 20458

Starsza kulturalna przyjmie zaufaną posadę. Oferty „PAR" Ratajczaka 7 pod 4,1045. 20094

Ukończoną Szkołą Handlową, zna prace biurowe, jako pomoc księgowego. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 20374.

Inżynier elektrochemik, dobry organizator, poszukuje pracy. Oferty nr 1357: „Czytelnik", Armii Czerwonej 1. 19903

Panienka chce się wyuczyć gotowania do pomocy kucharki. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 20016.

W dni bezmięsne - mięso!
Pełnowartościowa przyprawa do potraw — witamina B — zastępująca w zupełności mięso (białko, sole mineralne, magnez, żelazo, fosfor itp).
B-Vitam
SZCZECIŃSKI EKSTRAKT DROŻDŻOWY
B-Vitam zapobiega w zakresie awitaminozy B, leczy, jest niezastąpioną odżywką dla dzieci, kobiet ciężarnych, dla wycieńczonych i ciężko pracujących.
B-Vitam jedyna dzisiaj najdoskonalsza odżywka, specjalnie nadająca się nietylko dla każdego domu, ale również dla szpitali, stołówek, sanatoriów, zakładów wychowawczych, restauracyj itp.
Zamówienia przyjmuje i towar wysyła w słoikach 125 i 250 gramowych **Centrala Handlowa Państwowego Zjednoczenia Przemysłu Drożdżowego** podl. Ministerstwu Aprowizacji i Handlu, **Rejonowe Biuro Sprzedaży w Poznaniu,** ul. Św. Marcin 45a — tel. 96-56. 20436

Ekspedientka rzeźnicka potrzebna. Kantaka 6. 20485

Stolarzy przyjmie — Stolarnia, Nad Bogdanką 2. 20475

Potrzebny chłopak lub dziewczę po ukończeniu szkoły do bydła paszenia. Zgłoszenia: Poznań, Niegolewskich 20, skład. 20497

Fryzjerka, dobra siła, na stałe. Kleist, Wierzbięcice 49. 20187

Sekretarz obeznany z życiem gospodarczym do poważnej organizacji gospodarczej. Oferty z życiorysem: „Głos Wielkopolski" nr 20404.

Potrzebna pomoc z gotowaniem zaraz. Górczyńska 36. 20377

Technika dentystycznego poszukuję do powiatowego miasta od 1 lipca. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 20279.

Poszukuje bieliźniarki z własną maszyną na stałe z utrzymaniem i umeblow. pokojem. Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 20330.

Szuka posady

Kasjerka, maszynistka samodzielna, ze znajomością wszelkich prac biurowych. Oferty: „Par", Ratajczaka 7, pod 4,774. 19935

Przedstawicielstwo przyjmie pani, posiadająca mieszkanie w śródmieściu (Fredry). Oferty „Głos Wielkopolski" nr 20148

Nauka

Korespondencyjne Kursy Księgowości. Informacje: Lublin, skr. poczt. 105. 4-128

Wieczorowe i ranne Kursy Handlowe półroczne rozpoczynam 5 maja. Kursy Handlowe Smólskiego, Wawrzyniaka 33. 4-108

Kursy kroju męskiego i damskiego, zatwierdzone przez Kuratorium Szkolne, rozpoczynają się drugiego maja. Przybylski, Poznań, Marsz. Focha 86. Przyjmuje również wykrawanie modeli. 18358

Tańców nowoczesnych wyucza Adela Szczurkówna, Jan Szczurek, Marcinkowskiego 2a. 19168

Księgowości z przebitkową uproszczoną i podatkową, wyuczają do całkowitej pewności bilansowej, Kursy Handlowe, pl. Wolności 2. 19899

Lekcje gry fortepianowej, tylko zaawansowanym. Sczanieckiej 5, m. 4. Halina Malinowska, b. prof. Państw. Konserwatorium w Poznaniu i Wrocławskiego Konserwatorium. 20234

Kursy pisania na maszynie ślepą metodą, wszystkimi palcami. Piotr Pieprzycki, Poznań, al. Marcinkowskiego 26, tel. 23-62. Dla zamiejscowych kursy listowne. 15711

Tańców nowoczesnych wyuczam. Antoszewska, Poplińskich 5a, m. 15 (Wilda). 17788

Kto udzieli lekcji angielskiego. Oferty: „Par", Ratajczaka 7, pod 4,1226. 20509

Tańców nowoczesnych wyuczam. Antoszewska, Poplińskich 5a, m. 15 (Wilda). 17788

Lekcji rachunków, angielskiego udzielam. — Oferty „Głos Wielkopolski" nr 20477.

Ziemniaki
jadalne i do sadzenia dostarcza i kupuje w partiach wagonowych
Wielkopolska
Spółdzielnia Ogrodnicza
Poznań, ul. Dąbrowskiego 12 — Tel. 73-55
20647

Sprzedaże

Piegi, plamy usuwa krem Rio-Rita. — Laboratorium Władysław Olszewski, Katarzyn. 3-647

Modne korkowce, pantofle na drewnianych spodach oraz letnie. Focha 55, tel. 63-02 (dawn. ul. Bogusławskiego). 15531

Porcelany porcelit
Fajans i szkło stołowe. Serwisy: kawowe i stołowe. **Pojed. filiżanki, talerze — kubki. — Kompl. do ciast, kompotu. — Kieliszki — szklanki — słoje** itd. poleca w wielkim wyborze
T. SOBKIEWICZ i Ska,
Sp. z o. o.
Hurtownia porcelany, szkła, fajansu i galant. stołowej.
Poznań, Garbary nr 52
Tel. 46-29 19948

Materace, ramy sprężynowe, tapczany, sienniki, worki. Wrześniewicz, Ratajczaka 7, I ptr., tel. 36-31. 16547

Meble różne, wielki wybór, korzystnie. Janiak, Poznań, Rybaki 6, w podwórzu. 16550

Sienniki, worki, artykuły tapicerskie — Pertek, ul. Kraszewskiego 17. 4-115

Meble nowe, używane, korzystnie poleca Magazyn Mebli, Za Bramką 4 18531

Wozy gospodarskie 1½ ton. poleca Fabryka Wozów, Rybaki 4/6. 18020

Pianina, fisharmonie poleca korzystnie — Poznański Skład Pianin, Ogrodowa 1, przy narożniku Półwiejskiej. 18785

Biurka, szafy, stoły oraz inne meble biurowe korzystnie. Janiak, Poznań, Rybaki 6, w podwórzu. 18788

Parcele kilkamorgowe przy Poznaniu, pod ogrodnictwo, budowę, sprzedam. Adr. wskaże „Głos Wielkopolski" nr 20076.

Meble nowe, używane, korzystnie. — Św. Marcin 75. Komis. 18546

Bombonierki. I. Załachowska, Poznań, al. Marcinkowskiego 16, I, tel. 14-94. 4-252

Kuchnie, wielki wybór, dobre wykonanie — Janiak, Poznań, Rybaki 6, w podwórzu. 18789

Polecamy
TORBY PAPIEROWE
duże, kilkakrotnie klejone, z podstawą, różnych wymiarów.
F-a ZB. MAKOWSKI i SKA
Wytwórnia opakowań papierowych
Poznań,
Grodziska 15, tel. 71-18.
20551

Polowczyki młode, dobrej rasy, sprzedam. Focha 78 m. 4. 20159

Gryzarka średnia, warsztat ślusarsko-mechaniczny. Mickiewicza 9. 20040

Maszyny i narzędzia do obróbki drzewa i metali poleca i zakupi Dom Handlowy „Okazja", Grobla 1b. 4-527

Samochód Volkswagen, małolitrażowy, nadający się do rzeźnictwa, tanio sprzedam. Talarowski, Jackowskiego 49. 20037

Tapczany, fotele, leżanki, materace. „Rekorda", ul. Kurzanoga (boczna Ratuszowej). 4-515

Materiały męskie, damskie, chodniki, dywany, linoleum poleca: F-a Stanisław Krzymański, M. Focha 57, nar. Strusia. 4-578

Tapczany, leżanki, fotele, materace, wykonuje Tapicernia, Marcinkowskiego 2a, Pluciński. 20444

Szafę pancerną w dobrym stanie sprzeda zaraz firma „The Gentleman", Poznań, Paderewskiego 1 (dawn. Nowa). 20382

Młyn motorowy, mury 4-piętr., maszyny wywiezione, mieszkanie 4-pokojowe, większym mieście wielkopolskim, sprzedam lub wydzierżawię. Sowiński, Zygmunta Augusta 10, wejście ze Składowej, tel. 36-75. 20442

Skrzynie
wykonuje na zamówienia
Stolarnia P. Jackowskiego 31, tel. 90-12.
18130

Sypialnie, stołowe, kuchnie, różne inne, oddzielne sztuki, w wielkim wyborze. Janiak, Poznań, Rybaki 6, w podwórzu. 18790

Frezarkę ogrodniczą, motor 8 KM, na benzynę, w dobrym stanie, „Traktorzysta", plac Wolności 14, IV ptr., pokój 1, tel. 25-34. 20221

Gospodarstwo 160 morg. pszennej ziemi, zabudowania masywne, dom 5-pokojowy, inwentarzami, powiat Oborniki — 2 000 000; dom, 8 ubikacji, wolne mieszkanie, ogródek, przy Poznaniu, 750 000, spiesznie sprzeda Nowak, Wyspiańskiego 16, m. 1. 20261

BIELSKIE
materiały - podszewki
zakup
sprzedaż
W. Trojanowski
Poznań, św. Marcin 18
16554

Sypialnie, kuchnie nowoczesne okazyjnie. Kopernika 3, Stolarnia. 19073

Samochód osobowy po remoncie, rejestrowany, sprzedam. Telefon 77-06. 20281

Platforma gumowa, 3-ton., w dobrym stanie, do sprzedania. Strzelecka 18, m. 3. 20371

Urządzenie składowe dla branży konfekcyjnej, galanteryjnej lub innej sprzeda zaraz firma „The Gentleman", Poznań, ul. Paderewskiego 1 (dawn. Nowa). 20383

DKW 700, reklamowy, stan dobry. Tel. 69-07. Chocimska 29, m. 5. 20286

Skład z mieszkaniem przy dworcu górczyńskim sprzedam. M. Focha 206. 20258

Księgarnia-Antykwariat, Władysław Bilicz, Poznań, Roosevelta 19, tel. 76-63, kupuje i sprzedaje używane książki. 4-615

Narzędzia kowalskie korzystnie sprzedam. — Oferty „Głos Wielkopolski" nr 20488.

„Telefunken" super Z, 5-lamp., sprzedam. Św. Marcin 50, m. 22. 20487

Akordion, 80 basów, nowy, okazyjnie sprzedam. Niegolewskich 4, m. 5, godz. 13—14. 20478

Opel Olympia, limuzyna, motor i podwozie po głównym remoncie, ogumienie 40% zużycie, koło zapasowe, karoseria potrzebny mały remont, sprzedam tanio. Młyńska 3, m. 9. 20414

Wózek dla bliźniąt, jak nowy, sprzedam. Półwiejska 37, m. 10 lub 16. 20417

Motocykl Viktoria 200 sprzedam. Żupańskiego 13a, m. 10. 20406

Męskie eleganckie czarne palto na jedwabnej podszewce, wzrost średni, 11 tysięcy. Kiosk, Most Uniwersytecki. 20489

Rower męski, radio 5-lamp., w dobrym stanie, sprzedam. Rataje, Dolska 9. 20399

Półbuciki męskie brązowe, prawie nowe, 41, piękną lampę elektr., sypialnię, sprzedam. Daszyńskiego 122, m. 8, od 17 godz. 20514

Ogrodnicy!
Okna, skrzynie i ramy inspektowe, kit, szkło, torf ogrodniczy, doniczki oraz inne artykuły dla gospodarstw ogrodniczych dostarcza po cenach przystępnych
Wielkopolska
Spółdzielnia Ogrodnicza
Poznań, ul. Dąbrowskiego 12 — Tel. 73-55
20648

Cegła na składzie od poniedziałku, 28-go bm. Marsz. Focha nr 214. 20393

Sprzedam chłodnię elektryczną, 25 000. Cieszkowskiego 4, Tyborski. 20391

Adapter automatyczny ładuje 10 płyt, sprzedam (30 płyt). Oferty „Głos Wlkp." nr 20390.

Maszynę damską Singera sprzedam Kraszewskiego 13, m. 7. 20378

Mikroskop lekarski sprzedam. Oferty „Głos Wlkp." nr 20362.

Koza z koźlakami, dobra dójka. Dębiec, Brzozowa 23, m. 3. 20270

Sportkę sprzedam. Półwiejska 15, m. 5. 20218

Wózek ręczny 2-kołowy, dobrym stanie, sprzedam. Jackowskiego 33, m. 7. 20179

Sprzedamy terpentynę piecową, każdą ilość, ceny fabryczne. Zgłoszenia: „Balsam", Zielonka koło Warszawy. 20166

Piekarnia cukiernia Ostrów Wlkp., dobrze prosperująca, ulica ożywiona, piec dobry, budowany w 1945, kompletne urządzenie do piekarni i mieszkanie, na sprzedaż. Radkowski, Ostrów Wlkp., Wolności 31. 4-582

Pianino Forstera — okazyjnie sprzedam. Poznań, Zygmunta Augusta 3, m. 3. 4-556

Wodę kolońską i do ust luzem sprzedam. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 19764.

Wielkopolska Hurtownia Galanterii, Towarów Krótkich, Poznań, Stary Rynek 80/82, telefon 44-27. 4-524

Tapczany, fotele, różne inne meble korzystnie. Janiak, Poznań, Rybaki 6, w podwórzu. 18792

Repozytorium, nadające się do drogerii, składu delikatesów lub kolonialnego, sprzedam. Daszyńskiego 57, plac drzewa. 20527

Maszynę do szycia sprzedam. Wierzbięcice 27, m. 5. 20526

Pianino Goltsch Berlin używane, na prowincji, sprzedam. Oferty: „Par", Ratajczaka 7, pod 4,1232. 20515

Samochody ciężarowe Ford V 8 Horch, 3-tonowe, sprzedam. — Oferty „Głos Wlkp." nr 20499.

Motocykl Norton „500" sprzeda Motor-car, Poznań, Paderewskiego 7, tel. 26-08. 20507

Patefon szafkowy płytami okazyjnie. Karwowskiego 5a, m. 13. 20495

Okazja! Sprzedam: 11 000 m² Winogrady, 4530 m² w Puszczykowie przy dworcu, 2081 m² Poznań, ul. Fabryczna — wprost od właściciela. Zgłoszenia piśmienne: Marcelińska nr 58, m. 2. 20505

Fotografie nagrobkowe (porcelanowe) wykonywa „EL-CHA-FILM", Warszawa, Jerozolimskie 28. Prowincję informujemy listownie. 4-33

Sznury snopko-wiązałkowe i inne kupuje Pertek, Kraszewskiego 17. 4-114

Armaturę nową do pary, wody, gazu i nowe rury wodociągowe kupuję. Koska, Dominikańska 5. 17837

Dentystyczne artykuły kupuje i sprzedaje „Dental", Szrama i Kapczyński, Poznań, ul. Fredry 3. 17062

Kalkę maszynową, techniczną, ołówki, cyrkle, suwaki, artykuły rysunkowe i biurowe kupuje księgarnia Gierczaka, Poznań, Daszyńskiego 59. 17418

Samochodowe części, łożyska, nowe i używane kupuje T. Czajczyński, Dąbrowskiego 89, telefon 20-14. 4-348

Radioodbiorniki sieciowe, bateryjne, lampy radiowe elektrolity, żarówki oświetleniowe, płyty gramofonowe, kupuje — „Radiomechanika" — Poznań, św. Marcin 25. 19285

Opony, dętki, samochodowe i motocyklowe, każdą ilość, kupuje Wulkanizacja, Dąbrowskiego 89. 4-347

Fortepian (Blüthner). Dąbrowskiego 8 m. 3. 19448

Barak przenośny ca 80 m² powierzchni kupię. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 19629.

Barwniki kupimy „Tur". Cieszkowskiego 8. 19663

Radio, zegarek męski, damski. Oferty „Głos Wlkp." nr 20264.

Drążki sterowe samochodu — **DKW 600** (Spurstange), resor przedni, kupię. Tel. 98-48. 19986

Prostownik do ładowania akumulatorów kupi „Motor-car", Poznań, Paderewskiego 7. 20508

Meble, kompletne pokoje oraz oddzielne sztuki korzystnie kupisz w firmie Ignacy Sobczak, Poznań, ul. Dąbrowskiego 64, tel. 26-04, przy ul. Wawrzyniaka. 4-487

Kupię magiel kręconą. Adres wskaże: „Par", Ratajczaka 7, pod 4,1184. 20449

Olejki perfumeryjne, menthol, ceresynę, lanolinę, inne surowce kosmetyczne, oraz staniol zakupi Laboratorium Chemiczne „Enola", Przedstawiciel w Poznaniu Z. Kotkowska, ul. Krasińskiego 13, m. 19. 20500

Maszyny wszelkiego rodzaju do obróbki metalu i drzewa kupuje „Hatech", Marcina 65. 16788

Dywany, pomosty perskie, kilimy, obrazy, porcelanę artystyczną, kryształy, srebro, antyki, meble, ubrania, spodnie, marynarki, płaszcze, obuwie, kupuje i przyjmuje w komis Dom Komisowy, Dąbrowskiego 3. 20368

Każdą Panią

20112

wyróżniają niezrównane modele

Sukien — Bluzek — Kołnierzy

z Domu Mody **„FEMINA"**, POZNAŃ Fredry 4

»Wszelkie dodatki w najwyższym gatunku«

Kupna

Sznury i szczeliwa konopne, bawełniane, azbestowe oraz kauczuk kupuje „Artebe", Kantaka 10. 4-1

Węże parciane nowe i używane kupuje „Hatech", Marcina 65. 16786

Pasy parciane, skórzane, gumowe kupuje „Hatech", Marcina 65. 16787

Materiały jedwabne, bawełniane do parasoli oraz wszelkie dodatki kupuje L. Kokot, Paderewskiego 11. 4-259

Woski, odpadki od świec zamienia na świece, kupuje, olejki — tłuszcze, kupuje Krotoszyńska Fabryka Wyrobów Wosk. Krotoszyn, Sienkiewicza 2a. 16555

Opony

450×21 kupi

„SŁÓD" — Przemysł Kawowy, Poznań, Garbary nr 32

Tel. 35-10 20360

Maszyny do pisania, liczenia, powielacze, artykuły biurowe stale kupujemy — Kochanowicz Ska, plac Wolności 13, obok 3 Maja. 4-299

Dźwigary budowlane prostuje, kupuję. T. Czajczyński, Dąbrowskiego 89, tel. 20-14. 4-349

KUNY, TCHÓRZE, PIŻMOWCE, LISY, KOŹLAKI
oraz wszelkie
skóry surowe futerkowe
kupuje
„REMI" — Gałkowski
Szewska 11 m. 5
20155

Kupię maszynę do mielenia kości. Oferty „Głos Wlkp." nr 16103.

Kamienicę. — Willę. — Dom. Parcelę. — Kupię. Cena obojętna. Firma „Union", Poznań, Rzeczypospolitej 4. 18566

Woski, stearynę, tłuszcze, wszelkie artykuły chemiczne, płacę najwyższe ceny. Wytwórnia „Słoń", Kantaka nr 7. 18541

Konie na rzeź kupuje stale. Płacę najwyższe ceny. Samochód transportowy do dyspozycji. Rzeźnictwo końskie — Ignacy Nowak, Poznań, Daszyńskiego 26, telefon 21-10 i 21-11. 19189

Motory elektryczne kupuje stale f-ma „Energia", Poznań, 23 Lutego 23 (dawniej Pocztowa) tel. 34-92. 4-512

KRAWAT *firmy* **Rokoko**

GWARANCJĄ KROJU I WYKONANIA

SPRZEDAŻ HURTOWA: ROKOKO, POZNAŃ, OGRODOWA 4 - TELEFON [illegible]

FIRMĄ **ANNA GRACZYK**

Galanteria skórzana

dawn. Fr. Ratajczaka 34 — **obecnie Wodna 22**

Nowo otwarcie po wojnie dnia 26. IV. 1947

20153

Pierwszorzędnej jakości
PAPIEROŚNICE I PUDERNICZKI
Wytwórnia wyrobów srebrnych
S. A. KULESZA i Ska
Warszawa, ul. Twarda 6
Prosimy obejrzeć nasze stoisko na Targach Poznańskich, hala 1, piętro. 19997

KREDA spławiana i mielona wagonowo i drobnicą

Gips — Farby — Lakiery — Pokost — Klej malarski

OKUCIA meblowe ze szlachetnej żywicy

BIURO HANDLOWE **K. Musiał i Ska**

Poznań, św. Marcin 16-17 — Telefon 41-58 19950

Teatry i kina

Sobota, 26 kwietnia 1947 r.

Teatr Wielki: dziś, godz. 19-ta — „Aida".
Państw. Teatr Polski: dziś, godz. 19-ta — „Dwa teatry".
Teatr Nowy: dziś, godz. 19-ta — „Sługa don Kiszota".
„Komedia Muzyczna": dziś, godz. 19.30 — „Kaprysy Marianny".
Teatr Mały: dziś, godz. 19-ta — „Ich czworo".
Teatr Aktora i Lalki: dziś, godz. 18-ta — „Hejdi".

W kinach poznańskich:

Apollo: dziś, godz. 15.30, 17.45 i 20-ta — „Ostatnia szansa".
Bałtyk: dziś, godz. 16, 18 i 20-ta — „Czarodziejski kwiat".
Muza: dziś, godz. 16, 18 i 20-ta — „Wyspa skarbów".
Rialto: dziś, godz. 15, 17.30 i 20-ta — „Marsylianka".
Warta: dziś, godz. 16, 18 i 20-ta — „Synowie".

Program audycyj radiowych na niedzielę, 27. bm.

(Zastrzega się zmiany w programie)

6.57 Sygnał czasu, audycja na „Dzień dobry" i kalendarz historyczny; 7.02 Muzyka; **8.00 Dziennik poranny;** 8.20 Program na dzień bieżący; 8.25 Wiadomości bieżące; 8.30 Koncert życzeń; **8.55 Pogadanka Polskiej Rodziny Radiowej; 9.00 „Testament Mieszka I" — audycja regionalna słowno-muzyczna w opr. prof. Konstantego Gliszczyńskiego — transmisja z Gniezna; 10.00 Transmisja uroczystości odpustowych św. Wojciecha w Gnieźnie; a) Bicie dzwonu św. Wojciecha, b) Reportaż wstępny, c) Nabożeństwo. Sumę celebrować będzie J. Em. Ks. Kardynał Sapieha. Kazanie wygłosi J. Eksc. Ks. Biskup Dr Świrski.** Sprawozdawca Bogusław Ruciński; 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Wieży Mariackiej; **12.05 Poranek symfoniczny w wyk. Orkiestry Symfonicznej P. R. pod dyr. Jerzego Kołaczkowskiego z udziałem solistów — Tadeusz Borkowski i Józef Sałacz — skrzypce;** 13.30 Niemcy po wojnie; 13.40 Audycja słowno-muzyczna dla świetlic wiejskich; 14.25 Recenzja; 14.35 Chwila Biura Studiów; 14.40 Teatr Wyobraźni — „Zawisza Czarny" Słowackiego; 15.20 Koncert Polskiej Muzyki Ludowej w wyk. Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Aleksandra Junowicza z udziałem Marii Namysłowskiej — śpiew; **16.00 Audycja słowno-muzyczna dla dzieci pt. „Niedaleko od Kulika" — pióra Hanny Januszewskiej;** 16.20 Nadprogram; 16.30 Audycja dla wsi: a) pogadanka pt. „Zużytkowanie mleka koziego" w opr. Antoniego Bala, b) komunikaty, c) muzyka dla wsi; **16.55 Pogadanka Wielkopolskiej Rodziny Radiowej; 17.00 Podwieczorek przy mikrofonie — Transmisja z Państwowego Browaru w Kobylepolu pod Poznaniem z okazji 75-letniej rocznicy założenia placówki; 18.05 Reportaż dźwiękowy z otwarcia Międzynarodowych Targów Poznańskich;** 18.25 Audycja wojskowa; 18.55 Z życia kulturalnego; **19.05 „Uśmiech i piosenka" — „List z niebiańskiej buchalterii" — humoreska Marka Twaina, w przekł. Władysława Pawlaka;** 19.30 Rezerwa; 19.40 Aktualności dźwiękowe; 19.57 Hejnał z Wieży Mariackiej i sygnał czasu; **20.02 Dziennik wieczorny;** 20.20 Audycja rozrywkowa. Wykonawcy: Sekstet P. R., Irena Gadejska — śpiew, Julian Butkiewicz — trąbka i Czesław Aniołkiewicz — fortepian; 21.00 „Z szerokiego świata" — audycja literacka; 21.10 Koncert Jerzego Gardy; 21.35 „U naszych przyjaciół" — aud. słowno-muz.; 22.05 Wiadomości sportowe z W-wy; 22.15 Lokalne wiadomości sportowe; 22.20 Koncert Orkiestry Tanecznej P. R. pod dyr. Jana Cajmera; **23.00 Ostatnie wiadomości dziennika radiowego;** 23.15 Program ogólnopolski na dzień następny; 23.22 Program lokalny na dzień następny; 23.25 Muzyka taneczna; **23.55 Wiadomości z ostatniej chwili i zakończenie programu.**

WEŁNĘ

owczą surową
stale kupuje i zamienia na tkaniny gotowe albo na włóczkę maszynową i szydełkową. Płaci najwyższe ceny.
Łódzka Hurtownia Artykułów Włókienniczych, Poznań, św. Marcin 41. Tel. 35-40.
16528

Opony 650×17 i 650×16 kupi „Hatech", św. Marcin 65. 19940

Kupię maszynę do mielenia kości. Of. „Gł. Wlkp." nr 16103.

Kupię willę, może być wypalona. Oferty: „Par", Ratajczaka 7, pod 4,1174. 20446

Stoły duże, sosnowe, kupi Laboratorium Chemiczne „Uran", al. Marcinkowskiego 24. 20163

Motor kompletny DKW „700" kupię. Zgłoszenia: tel. 26-08. 20302

Kupię różne kartony, duże unrrowskie. „Słoń", Kantaka 7. 20308

Pianino kupię. Skarbowa 15, m. 6. 20310

Dyferencjał

do motocykla BMW — 200 ccm, kupi

„Roha", Poznań, Marszałka Focha 117. 20364

Wypożyczalnia książek, Mickiewicza 15, kupuje książki. 20401

Do wyrobu cukierków, wałki maszynki, formy, kotły, kupuje, ul. Woźna 13 m. 13. 20073

Willę kupię zaraz, Łazarz — Górczyn — Puszczykowo — Puszczykówko. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 20395.

„Aria" Artykuły biurowe, Przybory szkolne, Poznań, Szkolna 10, tel. 25-47. Zakupujemy w każdej ilości papiery rysunkowe, kalkę techniczną i maszynową, przybory kreślarskie, cyrkle, taśmy do maszyn, ołówki, staniol i wszelkie papiery biurowe, maszynowe itp. 17325

Maszyny do pisania, liczenia, powielacze, numeratory, kalkę maszynową, woskówki, kupuje Centrala Maszyn i przyborów biurowych Cz. Filipiak, Poznań, św. Marcin 32, tel. 88-19. 4-614

DOM WYPALONY

w Poznaniu kupię. Of. „Głos Wielkopolski" nr 4-532.

Skupuję skóry, podszewki, ceraty, suwaki, walizki, skórzane nesesery. A. Pieprzyk, Poznań, Walki Młodych 6 (dawniej Podgórna), tel. 31-29. 20224

WIĘKSZE
gospodarstwo ogrodnicze lub rolne położone przy Poznaniu
kupię.
Oferty: Biuro Ogłoszeń „PAR" Poznań, Ratajczaka 7, pod „4,1027"
20090

Księgarnia Naukowa, Poznań, Ratajczaka 36 poleca wszelkie książki, czasopisma. Kupujemy książki używane również zagraniczne. 17814

Kupimy gazę szwajcarską, siatki metalowe, łożyska kulkowe, łożyska oporowe, frezy modułowe, wiertła do metalu. Wytwórnia Maszyn Młyńskich — Leon Binder, Poznań, Strzałowa 2, tel. 42-85. 4-488

WEŁNĘ

owczą stale
kupuje po najwyższych cenach i wymienia na włóczki kolorowe, także za pośrednictwem poczty.

WEŁNA
Czesław Biatecki
SKUP - WYMIANA - HURT.
Uprawniona Agentura Ministerstwa Przemysłu — Centrali Krajowych Surowców Włókienniczych
POZNAŃ
ul. Roosevelta 19, tel. 70-57
Oddział w Bydgoszczy, Dworcowa 54, tel. 33-13.
Biura czynne od 8—15 w soboty od 8—13.
16372

Meble używane kupuję. Rapp, skład mebli, Walki Młodych 6 (Podgórna). 20663

Celuloid w arkuszach i odpadkach, błony prześwietleniowe (filmy) kupuję. M. Ofierzyński, św. Marcin 6 I ptr., od 10—14 godz. 20650

8 tłoków

z pierścieniami i sworzniami średnica 88—89 mm do samochodu „Horch" kupi

Brzesklauto, Jak. Wujka nr 8 20367

Kalafonię, woski twarde

kupimy

Fabryka Przetworów Chemicznych

Ha Es Es

Małe Garbary 2 4-662

WEŁNĘ OWCZĄ

kupuję i wymieniam na włóczkę kolorową. Włókna—słomę lnianą i konopną oraz włósień koński kupuję i wymieniam na materiały

BERNARD FALKOWSKI

MIĘDZYCHÓD

ul. 17 Stycznia nr 60 17842

Zamiana

Zamienię 2 pokoje z kuchnią w Szamotułach na podobne w Poznaniu. Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 20020.

2 pokoje kuchnią, Focha, zamienię na 3-pokojowe lub 2 z składem. Informacje: Wroniecka 17a, m. 4. 20427

Zamienię pokój z kuchnią Śródmieście, na 1½—2 pokoi z kuchnią Wilda, Dębiec lub Śródka. Warunek: gaz w kuchni. Ewtl. dopłacę. — Oferty „Głos Wielkopolski" nr 20473.

Skład mieszkaniem 2 pokoje kuchnią na 2½—3 pokoi. Lodowa 1, kawiarnia. 20474

Pieniądz

Spólnika z gotówką co najmniej 500 000 zł do większego przedsiębiorstwa handlowego poszukuję. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 20294.

500 000,—, przemysłowiec inicjatywą, przedsiębiorczy, przystąpi rentownego solidnego przedsiębiorstwa. Oferty nr 1391: „Czytelnik", Armii Czerwonej 1. 20419

Wolne lokale

Lokal nadający się na drogerię lub aptekę, wydzierżawię w Ostrorogu, pow. Szamotuły. Miasteczko nie ma ani drogerii ani apteki. Zgł. Poznań, Mostowa 30 m. 10, tel. 31-41. 20161

Sklep spożywczy dobrze zaprowadzony z towarem i ubikacją. Informacje: Poznańska nr 52. 19989

Szuka lokalu

Pokoju umeblowanego przy rodzinie dla solidnej urzędniczki poszukują od 1. 5. Nieruchomości Ziemskie. Ratajczaka 15, pokój nr 8. 4-520

Dwie poznanianki na stanowiskach poszukują 2 pokoi kawalerskich obok siebie. Oferty: Biblioteka Uniwersytecka, Wypożyczalnia, Stępniewicz, 10 do 14-tej. 20335

Mieszkania

2—3-pokojowego, za zwrotem remontu, z meblami lub bez poszukuję. Oferty: Biuro Ogłoszeń „Par", Ratajczaka 7, pod 4,1282. 20651

Lokale na cichy przemysł (piwnice) poszukuję. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 20126.

Szukam lokalu na cichy przemysł. Załęże 4 m. 4, Łazarz. 20123

Chemiczna pralnia i farbiarnia poszukuje wspólnego lokalu na filię. Oferty: „Par", Ratajczaka 7, pod 4,1173. 20445

Ubikacji 50 m² poszukuję na przemysł, gaz, woda i prąd pożądany. Oferty „PAR" Ratajczaka 7 pod 4,1091. 20197

Pokoju pustego od gospodarza lub administratora. Zwrot remontu. Cena. — Oferty „Głos Wielkopolski" nr 20339.

Pokoju eleganckiego, umeblowanego lub nie, szukam dla pana. Cena obojętna. Najchętniej Jeżyce. Zgłoszenia: Szamarzewskiego 8, m. 5, telefon 73-90. 20397

Lokalu

na lekki przemysł ruchliwej dzielnicy

poszukuję

Remont lub zwrot kosztów. Zgłoszenia: Poznańska 22 m. 10, parter. 19970

Lokalu na warsztat złotniczo-jubilerski poszukuję zaraz. Najchętniej w śródmieściu. Of. „Głos Wielkopolski" nr 20477.

Pani poszukuje pokoju w śródmieściu z utrzymaniem na miesiąc. Oferty: „Par", Ratajczaka 7, pod 4,1244. 20520

Lokalu handlowego, gotowego lub remontem, poszukuję. Szczegółowe oferty: Marcelińska 58, m. 2, tel. 62-64. 20506

2—3 pokoi z kuchnią poszukuję. Koszty remontu zwrócę. Najchętniej Łazarz. — Oferty: „Par", Ratajczaka 7, pod 4,839.

Dzierżawy

Młyn parowy, 3 pary walców podwójnych, mniejszym mieście pow. poznańskim, 3-pokojowym mieszkaniem, wydzierżawię. Objęcie 1 000 000,—. Sowiński, Zygmunta Augusta nr 10, tel. 36-75. 20523

Poszukuję do dzierżawy domku — willki 1-norodzinnej z ogrodem na czas letni, maj — wrzesień w okolicy Górczyna, Ostroroga, Winiar, Dębca. Of. „PAR", Ratajczaka 7, pod „4,975". 19962

Wóz jednokonny, rozwożenia pieczywa, stale kilka godzin dziennie, potrzebny. 3 Maja 6. 20195

Zguby

Unieważniam zagubione dowody osobiste, kartę rejestracyjną RKU Jarocin na nazwisko Stefan Jakubek, Trzemeszno, pow. Krotoszyn. 4-637

Unieważniam kartę rejestracyjną RKU Gniezno. Stefan Mazur, Żużoły, powiat Żnin. 4-657

Zgubiono czwartek rano zegarek damski monogramem, mały srebrny, na czarnym pasku, Grunwaldzka blisko Wojskowej. Uczciwego znalazcę proszę o oddanie za wynagrodzeniem: Kanałowa 5/6, m. 15. 20498

Unieważniam spaloną legitymację szkolną 526 Gimnazjum Liceum Jana Kantego Poznaniu. Władysław Nitschke. 20484

Zegarek, łańcuszek, 2 obrączki ślubne, znaczone: M. P. i J. C. 13. 3. 1892, zgubiono na trasie od Limanowskiego do cmentarza górczyńskiego. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem: Cygański, Limanowskiego 10, m. 12a. 20476

Ostrzegam przed kupnem skradzionego białego pieska, długowłosy, żółte plamy, płaskim noskiem — zwrot wynagrodzę. Zgłoszenia: Łąkowa 10 m. 6. 20556

Zgubione 3 metryki urodzenia na nazwisko Jan, Jadwiga Baran i Maria Wróbel unieważniam. 20561

Różne

Wózki dziecięce naprawiam, odnawiam. Pokrywam, wybijam budki. Polecam, wykonuję torebki damskie. Szewska 2. 15335

Podnoszenie oczek wykonuję szybko, tanio. Poznań, Matejki 67, m. 5. 3-426

Filatelistom cenniki wysyła Dom Filatelistyczny, Witkowski, Poznań, św. Marcin 18. 18802

Światowej sławy jasnowidz-psychografolog zdumiewająco przepowiada. Nadeślij charakter pisma, datę urodzenia, 30 złotych na koszty przesyłki. Pytań nie stawiać. Analizy, horoskopy metodą grupową — płatne. Tysiące podziękowań. Adresować: B. Vapuro, Katowice, skrzynka pocztowa 376. 4-574

HURTOWNIA
APTECZNO - DROGERYJNA
na Górnym Śląsku, posiadająca obszerne magazyny, przyjmie **zastępstwo fabryki chemicznej** do wyłącznej sprzedaży na Górny Śląsk (również skład konsygnacyjny). Oferty uprasza: **Cz. Klimecki,** Poznań, Małeckiego 27. 19994

Filateliści! Najtaniej kupisz w Poznańskiej Filatelii, Armii Czerwonej 2. 4-645

Garaże, mycie — obsługa pojazdów, ul. Raczyńskich 12, tel. 47-18 i 92-98. 19015

Ogród wycieczkowy „Ogród Strzelecki" Poznań-Szeląg — otwarty. Czynny od 6 rana. 20465

3 furmanki do wywozów gruzów poszukuję. Rzeczypospolitej 7. 20351

Przyjmę prowadzenie księgowości, zestawianie bilansów w godz. popołudniowych. Of. „Głos Wielkopolski" nr 20147

Transporty ciągnikami Bulldog Lanz przeprowadza stale, także zamiejscowe „Traktorzysta", pl. Wolności 14, IV ptr., pokój 1, tel. 25-34. 20222

Wykonuję mereżkę, okrętkę, plisowanie, aplikacje. Kręta 7 m. 3. 20130

Kołdry stare przerabia, nowe szyje Kroczyńska, Grobla 1a, m. 4. 19765

Przyjmuje
DO OSTRZENIA
żyletki, nożyczki, brzytwy, maszynki do włosów ręczne i elektryczne
Szlifiernia
Wacław Raczkowski,
Poznań, ul. Wielka nr 22, I ptr.
Przyjmuję i wysyłam pocztą za zaliczeniem.
19551

Letniska

Letnisko bezpłatne Puszczykowo w zamian małego mieszkania lub pokoju Poznań. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 19763.

Pokoje na letnisko, Przysieka Polska, stacja Przysieka Stara. Zgłoszenia Grobla 29a m. 7, godz. 14—16. 20632

Matrymonialne

Lekarz pozna młodą zamożną panią. Cel matrymonialny. Posterestante, Poznań 1 sub „Zawód". 20560

Inżynier, lat 29, przystojny, lotnik (b. of. RAF), sportsmen, szuka zgrabnej, inteligentnej. Cel matrymonialny. Oferty fotografią (zwrot) „Głos Wielkopolski" nr 20366.

Panna, lat 38, z miłym usposobieniem, z powodu braku znajomości, pragnie zapoznać pana do lat 45, Wdowcy nie wykluczeni. Cel matrymonialny. Oferty „Głos Wlkp." nr 20354.

Panna, lat 45, sympatyczna, z powodu braku znajomości, pragnie zapoznać pana do lat 50. Wdowcy nie wykluczeni. Cel matrymonialny. — Oferty „Głos Wielkopolski" nr 20355.

Poznam sympatycznego, przystojnego, uniwersyteckim wykształceniem. Jestem przystojną, wykształconą, zamożną, 38-letnią panną, posiadam kamienicę Poznaniu. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 20223.

Kulturalnego, usytuow., starszego pana pozna matrymonialnie — miła, zgrabna, stanowiskiem, własnym mieszkaniem. Poważne oferty ewtl. fotografią „Głos Wlkp." nr 20246.

Wysokiego, energicznego, od 30—40, z dobrym charakterem, najchętniej kresowiaka, pozna inteligentna, niebieskooka. Panowie oficerowie mile widziani. Cel matrymonialny. Poste restante Poznań 1, legitymacja 53. 20134

Inteligentna, zgrabna panna, pragnie nawiązać kontakt na tej drodze z kulturalnym panem do lat 38, na stanowisku. Cel matrymonialny. Poste restante Poznań 2, legit. 138. 20133

Kawaler, lat 44, wysoki, kupiec, posiadający własność i interes, pozna miłą pannę do lat 36. Cel matrymonialny. Pośrednictwo krewnych mile widziane. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 20014.

Czterdziestoletni funkcjonariusz X gr., pszczelarz, pozna religijną pannę, wdówkę z gospodarstwem lub zawodem. Oferty z fotografią „Głos Wielkopolski" nr 4-659.

Niezależna pani pozna kulturalnego pana około 60 lat. Cel matrymonialny. Poważne oferty „Głos Wielkop." nr 20496.

Bratniej duszy, szlachetnego serca, szuka 32-letnia, przystojna, wyższym wykształceniem. Cel matrymonialny. Poważne oferty „Głos Wielkopolski" nr 20482.

POMIARY I PLANY

katastralne, parcelacyjne, niwelacyjne i sytuacyjne do budowy

wykonuje fachowo

Spółdzielnia Mierniczych i Melioratorów

w Poznaniu

ul. Przemysłowa 51 m. 5

Telefony nr 4405, 6032, 6051

19621

Maszyny biurowe

4-332

Zakup 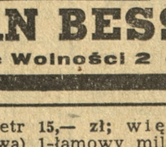 Sprzedaż

MARIAN BESSERT

Poznań, plac Wolności 2 obok PKO

Redakcja — Poznań, Wyspiańskiego 10, I piętro. Telefon 62-70, 67-11 (nocny)
Redaktor naczelny przyjmuje w godz. od 12—13. Sekretariat redakcji czynny codziennie od godz. 11—14.
Filia redakcji i administracji: w GNIEŹNIE, ul. Dąbrówki 1; w OSTROWIE, ul. Kościelna 9 — tel. 753 w GORZOWIE, ul. Chrobrego 32; w ZIELONEJ GÓRZE, pl. Lenina 7
Nadesłanych rękopisów redakcja nie zwraca. Telefon Dyr. Delegatury 64-75.
Administracja: Ogłoszenia — Wyspiańskiego 10, I ptr. Telefon nr 64-75.
Konto PKO V-4499, Bank Gospodarstwa Spółdzielczego 8.
Kolportaż (abonament pojedyncze egzemplarze i kolporterzy): Poznań, ul. Bukowska 3. — Telefon 78-64.
Konto PKO V-4400. Bank Gospodarstwa Spółdzielczego 25.

Cennik ogłoszeń: Za tekstem (strona 8-łamowa) 1-łamowy milimetr 15,— zł; większe wśród drobnych 1-łamowy milimetr 30,— zł; w tekście (strona 4-łamowa) 1-łamowy milimetr 60,— zł; na stronie Kroniki poznańskiej 1-łamowy milimetr 45,— zł. Zestaw tabelaryczny i skomplikowany 50% drożej. Drobne: Pierwsze słowo tłustym drukiem 24,— zł, każde dalsze słowo 12,— zł (najmniejsze ogłoszenie 120,— zł); dla poszukujących posad i osób, zaginionych wskutek wojny: pierwsze słowo tłustym drukiem 15,— zł, każde dalsze słowo 8,— zł (najmniejsze ogłoszenie 80,— zł). A, i, w, z, do, od itp. znaki, skróty, cyfry do 5 liczb — każde liczy się za 1 słowo. W wydaniach niedzielnych i świątecznych obowiązuje dopłata w wysokości 60%. Rabatu nie udziela się. Ogłoszenia zagraniczne o 50% drożej. Wszystkie ogłoszenia płatne są przed wydrukowaniem.

Warunki prenumeraty na miesiąc maj: miesięcznie w Poznaniu w agenturach i kioskach zł 85,—; z odnoszeniem do domu zł 95,—. Na prowincji przez pocztę zł 90,— (zamawiać do 15-go każdego miesiąca w Urzędach lub u [illegible] prowincji (pod opaską) zł 95,— (przekazać należność pod adresem: „Czytelnik"-Kolportaż Konto PKO V-4400 do dnia 25-go każdego miesiąca).

Redaktor naczelny: Jan Zagierski. [illegible] Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik". Tłoczono w Drukarni św. Wojciecha pod Zarządem Państwowym w Poznaniu. K-20749